Nr 240. Dnia 25 października. Środa. Dnia 13 (25) października 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Dziś: śś. Kryspa i Kryspjanina MM.
Jutro: ś. Ewarysta P.
Piątek: ś. Sabiny M.
Sobota: śś. Szymona i Judy Tadeusza Ap.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 43. | Długość dnia godzin 10 minut 1.
Zachód „ „ 4 „ 44. | Ubyło „ „ 6 „ 42.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Narcyza B. i Euzebji P.
Poniedziałek: śś. Zenobji P. i Zenobjusza.
Wtorek: ś. Wolfganga Biskupa.
Środa: Wszystkich Świętych.

— W dniu jutrzejszym w kościele archikatedralnym św. Jana odbędzie się o godzinie 9-tej zrana ku czci Najświętszego Sakramentu i z wystawieniem takowego uroczysta wotywa z asystą i procesją.

Również ku czci Najświętszego Sakramentu w kościele św. Kazmierza (panien Sakramentek) na Nowem Mieście odprawioną będzie o godzinie 9-tej zrana uroczysta wotywa, — a o godzinie 3 i pół z południa nieszpory.

Wystawienie Najświętszego Sakramentu trwać będzie przez ciąg całego dnia.

Przegląd polityczny.

Nie możemy dać jeszcze należytego wyjaśnienia smutnego wypadku zaszłego w Białogrodzie, i co do szczegółów odsyłamy czytelnika do ostatniej poczty i telegramów. Tutaj powiemy tylko, iż powody zamachu na życie króla Milana Obrenowicza mogą być aż czworakie: współzawodnictwo dynastyjne, polityczna zaciekłość stronnicza, zemsta osobista, i wreszcie na ostatniem, wyraźnie na ostatniem miejscu, obłąkanie sprawczyni zamachu.

Co do waśni dynastyjnych, przypominamy, iż w rzędzie wyzwolicieli Serbji z pod panowania tureckiego był od r. 1801 Jerzy Czarny zwany z turecka Karaaf, a od r. 1815 Michał Obrenowicz. Od owej daty potomkowie tych dwóch mężów ciągle się ujadali o panowanie nad serbami. W r. 1842, wydarłszy władzę Obrenowiczom, dorwał się jej syn Jerzego Czarnego Aleksander Karageorgiewicz. W r. 1858 wypędzono Karageorgiewiczów, a pochwycili władzę Obrenowiczowie, naprzód w osobie Miłosza, potem Michała. Ten ostatni, bez najmniejszej wątpliwości za sprawą Karageorgiewiczów, padł zastrzelony w biały dzień w parku w r. 1868. Karageorgiewicze zamiast tronu serbskiego, dostali proces kryminalny węgierski, z którego wprawdzie wykręcili się sianem, ale na tronie serbskim zasiedli nie oni, lecz synowie zamordowanego, trzynastoletni wówczas Milan, oddany pod opiekę regencji. Rachunki więc między Karageorgiewiczami a Obrenowiczami są dotąd niezałatwione, i gdyby próżniaczy dziś ród pierwszych poświęcał się handlowi jak niegdyś patrycjusze weneccy, może w ich księdze kupieckiej figurowałoby pod nazwiskiem Obrenowiczów: „Winien..."

Zaciekłość stronnicza mogła być także powodem zamachu w przedsionku cerkwi katedralnej białogrodzkiej. Jak zwykle bywa w krajach nieukształconych, wystawionych na wpływy dwojakiej cywilizacji, Serbja jak biedny kąsek bzowej rdzeni skacze między prądami dwóch elektryczności, dodatniej i ujemnej. Jedni ją ciągną w sferę cywilizacji bizantyńskiej, drudzy zachodniej; jedni punktu oparcia dla niej każą szukać na wschodzie, drudzy na zachodzie w Wiedniu.

Gabinet p. Risticza, który szukał dla Serbji punktu oparcia na wschodzie, runął w październiku 1881 r. pod groźnemi słowami noty austrjackiej, ogłaszającej go bez ogródek za wroga Austro-Węgier. Dzisiejszy gabinet p. Piroczanaca, mający za ministra wychowania p. Nowakowicza, byłego nauczyciela króla Milana i świetnego tłumacza Mickiewicza, lgnie bez żadnej wątpliwości ku zachodowi; a król Milan, kształcony od dziecka w Paryżu, niewątpliwie z samego nawyknienia chyli się w stronę swojego dzisiejszego gabinetu. Radykalizm p. Risticza i umiarkowanie p. Piroczanaca dolewają oliwy do ognia. Któż potrafi powiedzieć, gdzie się zatrzyma zaciekłość stronnicza kotów, odsadzonych od urzędowej miski mleka?

W długo noszoną mściwość kobiety, mającej jakoby szukać odpłaty za śmierć męża, padłego ofiarą przewrotu politycznego, wyznajemy, iż wierzyć nam się nie chce. Niema prawie mężczyzny, którayby jak na Koranie nie był gotów położyć ręki na karcie znanego poematu, mówiącej o wspominaniu przez kobietę ukochanego co chwila, co godzina, a potem po razu na dzień, a potem po razu na tydzień, a potem raz do roku około Wielkiejnocy—przy spowiedzi. Zamach na Michała Obrenowicza w parku topolnickim był tak dawno! przynajmniej dwa pokolenia kochanków wyrosły od tego czasu.

Nareszcie co do obłąkania sprawczyni zamachu, należy przypomnieć, iż jest szkoła mieniąca się filozoficzną, dla której wszelki postępek nieprzynoszący procentu i amortyzacji od kapitału wyłożonego na wychowanie, poczytuje się za szaleństwo godne golenia głowy a może i koszuli bezpieczeństwa. My nie należymy do obozu prawników, którzy w podobny sposób, z urzędu a więc bezpłatnie, a więc za pańszczyznę, bronią swoich klientów. Zresztą powiedzieliśmy z góry: nie możemy przesądzać charakteru wypadku, co do którego nie mamy niepodejrzanych wskazówek. Zaczekajmy.

W historycznym sporze świata słowiańskiego z germańskim rzadko się zdarza posłyszeć w przeciwnym obozie słowo sprawiedliwości; skoro się więc odezwało, należy je zapisać. Ministerjum sprawiedliwości w Wiedniu, kierowane w tej chwili przez morawianina Prażaka, postanowiło oddać w bardzo szczupłych granicach co się należy językom słowiańskim, polskiemu i czeskiemu, na Szląsku austrjackim. Ustępstwa w rozporządzeniu ministerjalnem porobione są na wagę aptekarską: w okręgu sądowym cieszyńskim należy przyjmować w sądach podania i dokumenta pisane po polsku i zapisywać po polsku do protokółu zeznania składane w tym języku; w okręgu opawskim podobneż prawo ma służyć językowi czeskiemu, i na tem koniec. Językiem urzędowym w sądzie nie przestaje być język niemiecki i piękna kaligrafja niemiecka wymyślona na oślepianie czytających. Jakoż stara *Presse* wiedeńska oceniła według słuszności rozporządzenie p. Prażaka, jako skodyfikowanie już istniejącej praktyki sądowej, tudzież jako „cząstkowe" wykonanie artykułu 19-go konstytucji, nadającego równe prawa wszystkim językom używanym przez ludy wchodzące w skład państwa austrjackiego.

Presse wyraźnie powiada: „Tem rozporządzeniem uczyniono zadość sprawiedliwym, na prawie opartym życzeniom i wymaganiom słowian szląskich, nie obrażając w niczem interesów niemców tamecznych, ani też zakłócając jedności administracji na Szląsku." Pisano to dnia 22-go b. m. w Wiedniu, a tegoż dnia większość niemiecka sejmu szlą-

38)

BEZ SERCA.

OBRAZY NASZYCH CZASÓW

PRZEZ

J. I. Kraszewskiego.

TOM II.

(Dalszy ciąg.)

Don Esteban i tego dnia jeszcze chodził nie swój, zasępiony i jakby ciężarem jakimś zgnieciony.

Półsłówkami potwierdzał prawdopodobieństwo własnego wyjazdu—i wybór Berlina, jako miejsca gdzie się z sobą zjechać mieli.

Rolina, niewiele się rozumiejąca na polityce, spytała go jednak naiwnie, jakie interesa mogła mieć Ameryka na zjeździe sprawom wschodnim poświęconym, do których ona mięszać się nie miała prawa.

Zarzut ten amerykanina prawie rozgniewał, a przynajmniej mocno zniecierpliwił. Stał jakiś czas czerwieniąc się i żymając.

— Przepraszam cię—rzekł w końcu—na tych sprawach mało kto się rozumie i jest w nie wtajemniczony... Doktryna Monroë, zastosowana absolutnie do nas utrzymać się nie może. Nie chcemy być bezczynnymi spektatorami tego co się dzieje na drugiej półkuli.

Każdy inny nie Rolina, poznałby że amerykanin powtarzał rzecz słyszaną gdzieś i pochwyconą; ona, która w życiu nigdy nie spotkała się z doktryną Monroë—zamilkła.

W ciągu dalszej rozmowy Don Esteban ubolewał że wyjazd jego może bardzo niespodziewanie i śpiesznie nastąpić.

Już miał odchodzić, dając dziwne oznaki niespokojności, gdy od drzwi zwrócił się jeszcze po namyśle do Roliny.

— Mam papiery ważne i różne kosztowności—rzekł—którychbym z sobą w pośpieszną podróż zabierać nie życzył. Wszakże mógłbym je tu zostawić bezpiecznie... a odebrałbym je gdy się spotkamy... w Berlinie lub...

— W Berlinie, w Berlinie—podchwyciła pułkownikówna, która życzyła sobie być na kongresie.—Będę strzegła powierzonych mi skarbów, jak—smok w bajce...

Amerykanin widocznie dławił się tem co mówił, ale musiał dokończyć i poufnie szepnął.

— Są to takie okoliczności, których ja teraz wytłumaczyć nie mogę, ale proszę aby nikt o depozycie nie wiedział... Nawet gdyby — czego się nie spodziewam, miał ktoś dopytywać... powinien zostać tajemnicą.

Wszystko to dziwiło trochę Rolinę—ale uspokajająco odpowiedziała.

— Depozyt jako moją własność złożę u dra Hollendra... Tam będzie bezpiecznym, aż do wyjazdu mojego.

Gdy po wyjściu amerykanina została samą i rozważać poczęła każde słowo swego narzeczonego, zachmurzyła się nieco.

Tajemnice te, ostrożności, skrywania nie podobały się jej. Don Esteban w jej oczach nabierał podejrzanego charakteru. W tym świecie do którego ona się wzbić pragnęła, tajemnic nie było...

Amerykanin znowu obawę w niej budził — jego posłannictwo, potrzeba nagłego wyjazdu, ukrywanie kosztowności i papierów dawały do myślenia.

A! jakże jej żal teraz było Bronisza, do którego zawsze trochę słabości miała! Człowieka z sercem tak otwartem, z taką miłością prawdy... Pomimo sceny przy rozstaniu myśl wracała do niego, szczególniej gdy ich obu porównywała.

Wszystkich przebiegała po kolei. Nawet poeta Adam, nie obudzał w niej tego co Bronisz uczucia, choć czasem szata poetyczna, w którą swą miłość ubierał — na chwilę do jej fantazji przemawiała... Ale z nim zawieszona między niebem a ziemią, w obłokach, długo pozostać nie mogła... Adama przecie, i Stacha i kogokolwiekbądźby była wolała nad tajemniczego miljonera, który taką obawę i wstręt obudzał... Myśląc o nim dreszcz ją przejmował.

Lecz z nim tylko i jego miljonami dostać się mogła do upragnionych stref jasnych.

Sądziła że nawyknienie znośniejszym go uczyni przekonała się że przeciwnie, bliżej poznając, coraz większy wstręt dlań czuła...

Ile razy natrętny i namiętny narzeczony zbliżył się do niej, całował jej ręce, dotknął czoła, Rolina nieznacznie ocierała je, umywała, doznając jakiegoś obrzydzenia, jakby od dotknięcia gadu.

Były to symptomata groźne, któreby każdą inną kobietę skłoniły do zerwania z człowiekiem mającym z nią być skutym na wieki. Rolina ofiarę tę uznawała konieczną—cel był dla niej wszystkiem.

Los mnie zmusza do tego, mówiła sobie. Po ślubie będę panią, nie dam mu się zamordowywać temi czułościami obrzydliwemi.

Im namiętniejszym okazywał się Don Esteban, a był nim do najwyższego stopnia i namiętność jego

skiego w Opawie uchwaliła na ostatniem posiedzeniu sejmu protest przeciwko rozporządzeniu p. Pražaka. Tak to się poczuwają niemcy, nawet w krainie słowiańskiej, do wymiaru sprawiedliwości innym plemionom.

O niepomyślnym dla ks. Bismarcka wypadku niedawnych wyborów i mających się jutro odbyć wyborów do sejmu pruskiego, nie wątpi już nawet najbliższa powiernica kanclerza *Norddeutsche Allg. Ztg*, znana z operacyj zdzierania żywcem skóry z liberalistów, z katolików, zgoła z każdego, ktokolwiek się ozuchwali mieć inne niż ks. Bismarck zdanie o smaku politycznej wody sprejańskiej i politycznej kiszki berlińskiej. O utworzeniu większości tak zwanej „liberalnej," to jest gnębiącej żywioły narodowościowe i religijne w Prusiech, niema co ani myśleć. Rządowe stronnictwo środkowe, złożone z narodowo-liberalnych i tak zwanych wolnych konserwatystów, również jest niepodobieństwem, gdyż oba te obozy mogą liczyć w sejmie zaledwo 130 głosów, a do osiągnięcia większości potrzeba 217.

O postępowcach, przy coraz reakcyjniejszem usposobieniu ks. Bismarcka, niema co ani mówić; dalsze durzenie stronnictw krańcowych za pomocą projektów socjalistycznych jest również robotą nadaremną. Tym sposobem wypadnie rządowi pruskiemu albo się uciec do pomocy środka katolickiego i spokrewnionych z nim partykularystów, albo też skazać nowy sejm pruski na miotanie się w próżni. Znając wzgardę ks. Bismarcka i jego zauszników do wszelkiego parlamentaryzmu, łatwo przewidzieć, co z tego dwojga wybiorą w Berlinie.

Szczegóły śledztwa sądowego, toczącego się w Châlons sur Saône, coraz dobitniej przekonywają, że sprzysiężenie anti-społeczne i anti-religijne, zdławione w maju 1871 r. przez Thiersa w Paryżu, postanowiło szukać szczęścia w pokryciu całej Francji siecią swych filij. Przygotowania do oblania całego kraju naftą i podminowania dynamitem prowadzono bardzo cierpliwie i umiejętnie; na nieszczęście jednak spiskowców, kłótnie miejscowe z zarządem kopalni w Montceau i z kapelanem o pogrzeb bezwyznaniowy i wychowanie bezreligijne popchnęły motłoch sprzysiężeńców do używania dynamitu przed czasem upatrywanym przez hersztów. Wysadzono w powietrze kaplicę, podpalono dom sióstr miłosierdzia, ale też dostano się na ławę oskarżonych wprzód, nim cała Francja stanęła w płomieniach.

Proces zapowiada się bardzo smutno dla podsądnych, bezrozumnych, nieszczęśliwych ofiar sprzysiężenia.

Q.

Cyrkularze gubernatorskie.

Wyrazem działalności organów gubernjalnych w kraju naszym są między innemi cyrkularze naczelników gubernij do urzędów powiatowych, dostarczające obfitego materjału dla charakterystyki naszych urządzeń administracyjnych.

W usprawiedliwieniu swojej działalności gubernatorzy wydają co rok pewną liczbę cyrkularzy, w których prostują błędne tłumaczenia ustaw przez organy niższe i interpretują prawo obowiązujące. Niektóre z nich zwracają na siebie szczególny interes, dzięki ważności poruszonych w nich spraw, niektóre znowu uderzają, przeciwnie, w stronę administracji czysto formalną. Chociaż pierwsza kategorja jest bardzo szczupła, zawsze jednak zasługuje na pewną uwagę.

Roztrząsając bowiem te okólniki, dowiadujemy się, co się dzieje w urzędach administracyjnych, a co dziać się powinno. Jako korrektywa istniejących zwyczajów, cyrkularze gubernatorskie można poniekąd uważać za sprawozdanie z działalności urzędów, podwładnych władzy naczelnej w gubernji. Że zaś podobnych sprawozdań bezpośrednich nikt nie publikuje, musimy więc w mowie będące cyrkularze uznać za jedyny pośrednio materjał krytyczny.

Właśnie otrzymaliśmy świeżo cyrkularze z kilku gubernij, głównie zaś z gubernji kaliskiej, zawarte w dużej książce, w liczbie blisko stu.

Naturalnie, nie możemy zatrzymywać się szczegółowo nad każdym z osobna, choćby dlatego, że niektóre sprawy, w cyrkularzach tych podniesione, albo zupełnie nie ulegają dyskusji, albo też dyskusja nad niemi jest bezowocna; poprzestaniemy przeto w tem miejscu na roztrząsaniu tych tylko okólników, które dotyczą naszego samorządu gminnego, ponieważ działalność urzędów gminnych, z natury swej publiczna, musi się liczyć z głosem opinji i uwagami prasy.

Ograniczenie podobne przyjdzie nam zrobić tem łatwiej, ile że większość cyrkularzy poświęcona jest właśnie samorządowi wiejskiemu.

Wczytując się w ten materjał, przychodzimy do wniosku, że większość uchybień i błędnych dróg w sprawach zarządu miejscowego pochodzi z oryginalnego źródła — nieznajomości przepisów obowiązujących.

Napozór jest to dziwnem, po bliższem jednak zbadaniu staje się zrozumiałem.

Prawie wszystkie przepisy administracyjne noszą na sobie datę dość odległą. Poprzednie władze autonomiczne Królestwa, dbałe o rozwój dobrobytu kraju, wydały cały szereg instrukcyj i rozporządzeń, wypełniających ramy administracyjnej działalności organów władzy. Instrukcje te i te rozporządzenia przetrwały dodziśdnia i nie przestają obowiązywać. Należą do nich przepisy b. komisji wyznań i oświecenia publicznego itd. Wszystkie te instrukcje zostały wydane w języku polskim i były drukowane w zbiorze przepisów administracyjnych. Dopóki istniały władze, których dziełem były te rozporządzenia, dopóty też trwała tradycja administracyjnej działalności i nie było czuć braków w przepisach, obowiązujących organy wykonawcze.

Po reformie jednak admistracyjnej i po ujednostajnieniu władz państwowych w 1870 r., nić tej tradycji została przerwaną.

Nowy personel urzędniczy nie znał i znać nie mógł dawnych przepisów, sięgających częstokroć czasów Księstwa warszawskiego. Nic więc dziwnego, że dla nowej władzy ostatnim wyrazem były instrukcje formalne, świeże i specjalnie wydane. Wszystkie zaś poprzednie rozporządzenia pozostały dla niej obce.

Ztąd właśnie bierze swe źródło nieznajomość prawa, cechująca obecne organy administracyjne. Uderzają na nią cyrkularze gubernatorskie, przypominające rozporządzenia b. władz autonomicznych. Czy to weźmiemy służbę drogową, czy też lekarską, czy powinności gminne lub policję ogniową — na każdym kroku władza wykonawcza, t. j. wójci gmin, sołtysi i organy administracyjne, tłumaczą się brakiem przepisów. Tymczasem, przepisów tych nie brak, istnieją one i obowiązują, potrzeba tylko je poznać.

Organy wykonawcze mylą się, sądząc, że z reformą administracyjną wykreślona została cała działalność władz poprzednich. W tem właśnie znaczeniu przemawiają do tych organów cyrkularze gubernatorskie. Dziwić się więc wypada, że pomimo corocznych rewizyj dokonywanych przez naczelników gubernij w urzędach wykonawczych i corocznego przypominania w drodze cyrkularzy dawnych przepisów, urzędy te nie przestają dawać powodu do nowej korrektywy i nowych przypomnień. Na sto cyrkularzy, jakie leżą przed nami, 80 ma na celu wskazanie zapoznanych instrukcyj b. władz administracyjnych.

Dla przykładu, którüby poparł powyższe wnioski, weźmy służbę drogową w gminach. Naczelnik gubernji kaliskiej zauważył podczas rewizyj osobistych znaczne w tej służbie uchybienia. Drzewa, któremi drogi powinny być obsadzone, niejednokrotnie są bezkarnie wyrąbywane, okoliczni mieszkańcy wypasają bydło i inwentarz na brzegach i rowach dróg, trawą porosłych, włościanie częstokroć podorywają drogi itd. itd. A dlaczego tak się dzieje? Oto dlatego, że przepisy, normujące działalność służby drogowej, zostały wydane w 1822 i 1833 r.

Toż samo można powiedzieć o dozorach kościelnych, o służbie ogniowej i wielu, wielu innych sprawach zarządu gminnego i powiatowego.

Nie wpadniemy w przesadę twierdząc, że zagospodarowanie się gmin naszych i w ogóle porządne funkcjonowanie administracji byłyby w znacznej części zapewnione, gdyby organy wykonawcze zechciały poznać spuściznę po dawnych władzach w Królestwie; wówczas i naczelnikom gubernij organy te oszczędziłyby wiele pracy, dziś czysto formalnej, pozostawiając im większą możność zajęcia się ważniejszemi sprawami, niż przypominaniem tego co istnieje.

Z tego stanowiska, jakie zajęliśmy wyżej, roztrząsając cyrkularze gubernatorskie, widzimy, że wskazują one jedną z przyczyn słabego rozwoju życia prowincjonalnego.

W dzisiejszym stanie rzeczy obmyślenie lekarstwa na chorobę podobną jest niezmiernie trudnem; wskazać go może jedynie projektowana reforma

---

coś w sobie zwierzęcego miała, tem Rolina wstręt większy czuła.

Usiłowała się przezwyciężyć napróżno.

Dawniej — uścisk ręki Stacha, zbliżenie się do niego, czyniło na niej wrażenie błogie; choć na bardzo krótko, wzruszoną była... Chłód jej roztapiał się w marzeniu jakiemś... Czułość Don Estebana gniew w niej tylko wywoływała i wstręty...

Ażeby zapomnieć o tych udręczeniach, z których się nawet przed Boehmową wyspowiadać nie mogła; Rolina zajmowała się siostrą, wybiegała z nią na przechadzki, szukała rozrywek, ale wszystko to niepokoju, przeczuć, czarnych myśli rozproszyć nie mogło.

Na swój wiek, na położenie swe pułkownikówna miała wiele energji, instynktu, przebiegłości, rozumu, na jednej władzy zbywało jej — jeżeli władzą nazwać ją można—na cierpliwości.

Myśl każdą usiłowała gwałtownie, szybko, jednym ciągiem doprowadzić do końca,—nie licząc na czas i nie posiłkując się jego współpracownictwem. Po części gorączka młodości, a po troszę bezwiedne przeczucie własnej słabości, pędziło ją tak bez tchu do celu. Tylko bardzo silne organizmy mają potęgę tę—wyczekiwania i zamykania się w sobie, — słabsze zawsze zdradzają się gwałtownością, zbyt pośpiesznym biegiem i porywczością w czynie. Taką była i Rolina, a ludzie powierzchownie sądzący, tak samo jak fantazje jej brali za uczuciowość, żywość też i pośpiech nazywali energją.

Po ostatniej swej bytności parę dni nie ukazał się Don Esteban na Wallnerstrasse, niepokój owładnął Roliną. Chciała już posłać do niego, dowiedzieć się co się z nim stało, i Balbina ledwie jej to odradzić mogła.

Niecierpliwiła się, zżymała.

Ostatniego dnia wieczór, nie można było jej uspokoić, gdy dosyć późno już, u drzwi zadzwoniono.

Było już po dziesiątej.

Rolina zdziwiła się widząc o tej porze wchodzącego amerykanina, zmięszanego, z twarzą wystraszoną, zmienioną, jaką czasem widywała u niego gdy był bardzo rozdrażniony. Sam ubiór jego mógł uderzać jako niezwyczajny. Odziany był jak do podróży, małej torebki którą miał na sobie, nie zrzucił, wszedł z nią do pokoju.

Pośpiesznym krokiem, jakby się lękał pogoni, nasłuchując, rzucając oczyma do koła wtargnął do salonu.

W ręku niósł pudełko dosyć spore, ozdobne, okute misternie, które natychmiast postawił na ziemi.

— Stało się com przewidywał—zawołał trąc włosy, głosem zmęczonym i ochrypłym—muszę natychmiast jechać, natychmiast! Składam do rąk jej depozyt, o którym mówiłem—wskazał na pudełko —ale nikt o tem nie ma wiedzieć! Są w niem papiery bardzo ważne i kosztowności.

— Możesz o nie być spokojnym — odezwała się Rolina.

Amerykanin ciągnął dalej.

— Jeżeli pani je zechcesz złożyć u tego notarjusza czy adwokata, o którym wspominałaś, proszę je kazać okryć, obić, aby nie było tak znacznem. Widywano je u mnie, a nie chcę aby wiedziano gdzie złożone zostało. Idzie mi o to.

Mówił prędko, słowy przerywanemi, które go dławiły; schwycił rękę Roliny, zaczął ją całować namiętnie, zbliżył się, przycisnął ją do piersi. Musiała tę napaść nieco pohamować tak była gwałtowną.

Zdawał się na pół obłąkanym.

Siadł potem na chwilę, ocierając czoło, oddychając ciężko.

W kamienicy zadzwonił ktoś na drugiem piętrze, Don Esteban posłyszawszy dzwonek, zerwał się przerażony.

Rolina spoglądała nań, sama też przelękła i nieprzyjemnie zdziwiona. Mógłże się on obawiać czego?

Była w tem tajemnica, której duma jej nie znosiła.

Wtem Don Esteban spojrzawszy na zegarek zaczął się żegnać.

— Polecam pani depozyt—rzekł już w progu. Odprowadziła go do drzwi, zniknął.

Wkrótce potem turkot powozu oznajmił że odjechał.

Powróciwszy do salonu, pomimo nieprzyjemnego wrażenia, jakiego doznała, Rolina ciekawa pobiegła do tajemniczej szkatułki.

Była tak ciężka że zaledwie udźwignąć ją mogła, i oburącz musiała nieść do swego pokoju. Kuferczek, angielskiego wyrobu, skórą okryty, bronzami okuty, był tak misternie zamknięty, iż ani zamka, ani miejsca w którem się on mógł znajdować, nie można było odgadnąć. Wyglądał ozdobnie. Rolina zamknęła go w swej szafie.

Nazajutrz dała miarę, aby jej drewniane na niego zrobiono pudełko, i chciała się co prędzej pozbyć niepokojącego depozytu.

Drugiego dnia zrana z opieczętowaną skrzyneczką pojechała do d-ra Hollendra i złożywszy ją u niego, dopiero odetchnęła swobodniej.

Zobaczywszy pudełko tak starannie a niezgrabnie, po kobiecemu oszurowane i opieczętowane, adwokat śmiać się począł.

— Widzę — rzekł — żeś pani musiała się przelęknąć tego co pewnie czytałaś w dziennikach?

(Dalszy ciąg nastąpi.)

władz lokalnych, polegająca na zapewnieniu miejscowym żywiołom szerszego udziału w sprawach administracyjnych. *Fr. Ol.*

Pośmiertne wspomnienie.

Znowuż nad świeżą stoimy mogiłą.

Po długim, niezwykle pracowitym żywocie przeniósł się do wieczności ks. Wincenty Kraiński, dzielny pracownik w winnicy pańskiej, przebywający w odosobnieniu i ciszy w Wrocławiu.

Urodzony dnia 17-go kwietnia 1786 r. w Mierzucinach, w pobliżu Częstochowy, w 10-tym roku życia rozpoczął pierwsze nauki w Krakowie.

Z miejscowej szkoły normalnej przeszedł do gimnazjum, które ukończył w 1809 r. z odznaczeniem.

Na wszechnicy jagiellońskiej studjował nauki przyrodnicze, następnie medycynę, w końcu prawo; jednocześnie odbywał aplikację sądową przy trybunale krakowskim, w którym następnie pozyskał posadę sekretarza.

Wykolejony skutkiem wypadków ówczesnych, odbywał Kraiński po Europie liczne podróże w celach naukowych.

Bawiąc we Francji poświęcił się metodzie Lancastre'a, w nadziei, iż na polu pedagogicznem znajdzie odpowiednie dla siebie ujście.

I to go jednak zawiodło...

W 1817 roku, powróciwszy do kraju, złożył egzamin doktorski i praktykował jako obrońca przy sądzie, zostawując w palestrze tutejszej wspomnienie zdolnego prawnika i uczciwego człowieka.

W 1832 r. znajdujemy go w Paryżu, gdzie rozbity w karjerze i złamany, tworzy na przyszłość nowe plany.

Kapłaństwo stało się dlań przystanią spokoju... w niem znalazł zadowolenie wewnętrzne i cel życia.

Pozyskawszy w *Collegium romanum* stopnie teologiczne, wyświęcony w 1843 r., przebywał czas jakiś w Neapolu, następnie w Londynie, pracował jako misjonarz przy kościele św. Bonifacego, gdzie też miewał kazania w trzech językach.

W 1848 r. sprowadził go do Wrocławia kardynał Diepenbroch, i tu osiedliwszy się, pozyskał Kraiński lektorat języka polskiego przy uniwersytecie, wykładając specjalnie dla studentów teologji.

Ks. Wincenty jako penitencjarz katedralny, dodatkowo pełnił różne obowiązki: tłumacza z języka rosyjskiego przy sądach i konsystorzu, tudzież nauczyciela języka polskiego w seminarjum.

Kraiński pisał wiele prozą i wierszem; dzieła jego wynoszą kilkanaście tomów i zawierają pomiędzy innemi autobjografję, w której odbiło się nietylko życie jego własne, ale i wypadki krajowe.

Jego to staraniem przy uniwersytecie wrocławskim powstały dwa stypendja dla polaków, pracujących na niwie literatury ojczystej.

Wreszcie kończąc dni swoje bogobojny kapłan zbiory swoje oddał na użytek kraju.

Człowiek skromny, cichy, dla siebie najmniej potrzebujący, Kraiński zasłużył na pamięć uczciwą a trwałą.

Niech w Bogu odpoczywa strudzony pracownik!

Ks.

Echa z wystawy elektro-technicznej.

IV.

TELEFONY I MIKROFONY.

Zanim powiemy jeszcze słów kilka o świetle elektrycznem w zastosowaniu praktycznem, na mocy odbywających się właśnie prób, przejdziemy tymczasem do telefonów i mikrofonów—wynalazku, który publiczność nasza miała już sposobność poznać z jaknajkorzystniejszej strony.

Co to jest telefon?

Rzecz bardzo jasna i bardzo trudna zarazem do zrozumienia.

Jeśli weźmiemy pręcik powszechnie znanej stali namagnesowanej (magnesu) i umieścimy na jednym z jego końców cewkę drewnianą (szpulkę), podobną do tej, na jakiej nici do szycia na maszynie bywają nawinięte; jeżeli na cewkę tę nawiniemy drut miedziany, bardzo cienki, izolowany, t. j. owinięty jedwabiem, lub powleczony lakierem; jeżeli wreszcie przed końcem magnesu, opatrzonym cewką, umieścimy cienką blachę żelazną, ujętą w stałą oprawę, otrzymamy typ telefonu.

Gdy mówimy tuż przy blaszce, wówczas blaszka drga, czyli zbliża się lub oddala od magnesu. Zbliżanie zaś lub oddalanie blaszki żelaznej od magnesu nie może pozostać bez wpływu na magnes. Magnetyczność jego wskutek takich ruchów blaszki staje się już to większą, już to mniejszą. Dalej, zmiany w natężeniu magnetyczności magnesu nie mogą pozostać bez wpływu na drut nawinięty na magnes: zwiększanie się lub zmniejszanie jego magnetyczności wywołuje prądy elektryczne w tym drucie. A więc ostatecznie drgania blaszki wskutek mowy wywołują prądy elektryczne w drucie nawiniętym na magnes.

Prądy te przeprowadzać możemy za pomocą drutu do miejsca oddalonego, gdzie ten drut przewodni łączy się z drutem cewki, drugiego takiego samego telefonu, który druga osoba przykłada do ucha. W telefonie tym, który w tym razie jest *odbieraczem*, gdy pierwszy *wysyłaczem*, dzieją się zupełnie te same zjawiska fizyczne, tylko w sposób odwrotny. W drucie nawiniętym na jego cewkę przepływają wysyłane ze stacji pierwszej prądy elektryczne falujące, silniejsze lub słabsze, które nie mogą pozostać bez wpływu na natężenie magnetyczności magnesu i powiększają lub zmniejszają jego siłę. Ztąd rodzą się zmiany w przyciąganiu przez magnes blaszki przed nim umieszczonej; blaszka drga, a drgając wywołuje fale powietrza, które są głosem. Że zaś zmiany elektryczne w jednym telefonie odpowiadają zmianom w drugim, więc głos w odbieraniu jest w ogóle taki sam, jak przyjmowany przez telefon wysyłający.

Oto jest teorja, za którą większość faktów przemawia.

Składniki tej teorji: wpływ magnesu na powstawanie prądów elektrycznych, wpływ prądów na natężenie magnetyczności, wpływ tego ostatniego na przyciąganie żelaza itd., są to wszystko rzeczy dobrze i dawno znane i nieulegające najmniejszej wątpliwości, jednakże teorja ta ma dotąd kilka punktów ciemnych, które jednak zapewne niedaleka przyszłość rozjaśni.

Za pomocą więc dwóch telefonów można się porozumieć z miejscem oddalonem; lepiej jednak używać czterech, dwóch na każdej stacji: jeden z nich przykłada się do ucha dla słuchania mowy na stacji oddalonej, w drugi zaś się mówi.

Telefon taki jest wynalazkiem Grahama Bella, amerykanina. Po pojawieniu się jego powstało mnóstwo modyfikacyj, lub nowych przyrządów na innej zasadzie opartych. Brak miejsca każe nam te, zarówno jak i inne szczegóły opuścić.

Czy tylko tym przyrządem posługuje się funkcjonujące w Warszawie Towarzystwo telefonów Bella? Nie. Przywołało ono do pomocy mikrofon, który powiększając nieco dźwięki i chwytając odcienia ciche, na które telefon nie jest czuły, udokładnia przesyłanie mowy.

W przyrządach, które Towarzystwo Bella urządza w Warszawie, telefonem słucha się, a mówi się w mikrofonie systemu Blake'a.

Mikrofon wynalazł uczony angielski Hughes, tenże sam, który dał telegrafji przyrząd drukujący.

Zasada mikrofonu polega na zjawisku następującem. Rozmaite ciała rozmaicie przewodzą elektryczność, a nawet przewodnictwo jednego i tego samego ciała jest zależne od rozmaitych okoliczności. Np. kawałek grafitu lub koksu tem lepiej przewodzi elektryczność, im więcej jest ściskany. Prąd elektryczny jest tak czuły na najmniejsze ciśnienie wywarte na koks, że ulega zmianom wskutek ruchów muchy, jeśli się takowe koksowi udzielają. Jeśli te zmiany odbywają się w przebiegu drutu idącego do telefonu, to w telefonie słychać dźwięki, wywołujące zmiany przewodnictwa koksu.

Wyobraźmy sobie teraz dwa druty, łączące dwa bieguny stosu elektrycznego (takiego np. jaki się mieści w szafce przy dzwonkach elektrycznych), z dwoma końcami drutów cewki telefonu. Przerwijmy jeden z tych drutów i do jednego końca wskutek przerwania powstałego, przymocujmy kawałek koksu, a drugi połączmy z blaszką, mogącą drgać wskutek działania głosu. Jeżeli zetkniemy bardzo lekko blaszkę z koksem, to prąd ze stosu będzie płynął ciągle słabo a jednostajnie do telefonu i nie będzie tam zmieniał natężenia magnetyczności magnesem. Jeśli jednak zaczniemy mówić w bliskości blaszki, to blaszka drgając zacznie silniej lub słabiej cisnąć na koks, a więc zmieniać przewodnictwo koksu, a więc wprowadzać zmiany w natężeniu prądu, płynącego ze stosu do telefonu, a więc zgodnie z tem wpływać na jego magnes, na blaszkę telefonu, a więc ostatecznie udzielać jej ruchów, jakie sama wykonywa.

P. Eugenjusz Dziewulski, który w piśmie popularnem *Wszechświat* zamieścił wyborny zarys ogólny telefonu i mikrofonu, porównywa bardzo trafnie działanie mikrofonu z ręką młynarza, otwierającą mniej lub więcej stawidło upustu wody, dla puszczenia większego lub mniejszego prądu wody na koło młyńskie.

Rozwijając to porównanie powiemy: głos jest tu ręką młynarza, blaszka zastawą, koks upustem, który blaszka zmniejsza lub powiększa, elektryczność wodą, drut korytem, a wreszcie telefon, którym się słucha, kołem młyńskiem.

B. R.

— Rozkazem ministra sprawiedliwości z dnia 29 września (11 października) r. b. mianowani zostali sędziami gminnymi z urzędu:

W gub. kaliskiej: Teodor Esse, Tadeusz Rembowski, Jan Sobolewski, Franciszek Szanowski, Rafał Potworowski, Karol Potrzobowski i Teodor Zajączek. W gub. suwalskiej: Szymon Lesienko, Leon Kalwajc, Bruno Karwowski, Feliks Kulczycki, Karol Rychter, Franciszek Sulewski, Paweł Kobcow, Trautsolt, Bronisław Adamowicz, Jan Basienko, Felicjan Czaplicki, Michał Jaroszewicz, Józef Dąbrowski i Walerjan Iwanowski. W gubernji siedleckiej: Jan Nawroczyński, Antoni Żaboklicki, Antoni Ilimowicz, Paweł Kuczyński, Aleksy Tredjakowski, Czesław Koryciński i Jan Kulczycki.

Następujący sędziowie wybrani przez właściwe gminy zostali przez ministra sprawiedliwości zatwierdzeni na tem stanowisku:

W gub. kaliskiej: Stan. Grabowski, Oswald Botner, Zygm. Łaszczyński, Marjan Wołowski, Ign. Tyblewski, Artur Dzierzbicki, Juljan Kłodecki, Maksymiljan Młodzianowski, Ant. Kokczyński Feliks Ojrzanowski, Bertrand Kurdwanowski, Juljan Miłkowski, Bolesław Madaliński, Kazimierz Dymecki, Jan Wężyk, Ignacy Gerlach, Andrzej Olszowski, Alfons Cielecki, Adam Nencki, Bogumił Tarnowski, Stanisław Kołaczkowski, Eustachy Czarnowski, Kazimierz Gryżewski, Adam Kroszczyński, Edmund Kurnatowski, Artur Krąkowski, Józef Kołudzki, Bolesław Milewski, Ludomił Puławski, Mieczysław Cahrzanowski, Antoni Kosiński, Józef Janicki i Juljan Wehr. W gub. suwalskiej; Franciszek Gałdziewicz, Kazimierz Kujawski, Konstanty Krupowicz, Bronisław Strzemiński, Józef Szmidt, Konstanty Buczyński, Rudolf Jakubowski, Józef Skąmpski, Antoni Dobrowolski, Władysław Bandziewicz, Stefan Iwanowski, Józef Pawłowski i Abdon Zan. W gub. siedleckiej: Ignacy Rabek, Wincenty Raczyński, Antoni Radgowski, Lucjan Orzechowski, Adolf Zaliwski, Stanisław Rzewski, Edward Wasilewski, Walerjan Weber, Fryderyk Marski, Tymoteusz Łuniewski, Lucjan Buczyński, Antoni Poraziński, Marjan Krzemiński, Tadeusz Błociszewski, Władysław Ostrowski, Edward Ulatowski, Stanisław Pomarnicki, Stanisław Lewicki, Władysław Czyżewicz, Józef Płodowski, Potap Potapowicz, Franciszek Kryński, Mikołaj Juszkowicz, Edward Dembowski, Bronisław Podczaski, Franciszek Wawrowski, Arkadjusz Grodzicki, Ludwik Szawelski, Seweryn Moczulski, Jan Mężyński, Wincenty Kosiński, Feliks Krasnowolski i Witold Biernacki.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Dochody i wydatki państwa rosyjskiego w roku 1881 tak się przedstawiały. Dochodów zwyczajnych wpłynęło do kasy państwa rs. 652 miljonów. Wydatki zwyczajne wyniosły rs. 732 miljonów, nadzwyczajne na potrzeby wojenne rs. 30 miljonów, ogółem 762 miljonów. Deficyt wyniósł przeto 80 miljonów rs. Na pokrycie deficytu obrócono wpływy: 1) z emisji 5% biletów bankowych 5-ej emisji w sumie rs. 40,904,000; 2) na rachunek 5% obligacyj pożyczki wschodniej 2-ej i 3-ej emisji wpłynęło rs. 486,000; remanent z lat poprzednich rs. 35,400,000; 4) na rachunek zwrotu wydatków z kapitału dróg żelaznych około rs. 35,900,000, a zatem ogółem przeszło 112½ miljonów. Po pokryciu przeto całkowitem deficytu pozostało jeszcze na rok bieżący do dyspozycji 42½ miljonów.

= Skarb państwowy asygnuje w roku 1883 im sumę rs. 492,036 na utrzymanie dyrekcyj naukowych i inspekcyj szkolnych w okręgu naukowym warszawskim.

= W końcu r. z., jak donoszą *Nowosti*, jw. jenerał-gubernator warszawski przedstawił wyższym władzom wniosek w sprawie zastosowania do Królestwa Polskiego obowiązującej w Cesarstwie ustawy z d. 8 czerwca 1874 r. o wojskowej powinności kwaterunkowej. Wniosek ten podawał w szeregu motywów głównie tę okoliczność, iż niska skala wynagrodzenia kwaterunkowego utrudnia rozkwaterowanie wojsk i wywołuje niechęć ze strony właścicieli domów. Sprawa powyższego wniosku została poruczona specjalnej komisji, wydelegowanej przez ministerjum skarbu, która właśnie świeżo referat swój w tej mierze ukończyła. Komisja zadecydowała, iż kwestję podwyższenia opłaty kwaterunkowej można rozstrzygnąć niezależnie od sprawy zastosowania do Królestwa ustawy 1874 r. W myśl tego wniosku komisja zaleciła przyjąć projekt podwyżki opłat rzeczonych, opracowany przez tutejsze władze, byleby tylko nowe opłaty nieprzewyższały skali, zakreślonej ustawą Cesarstwa z roku 1874.

= Ministerjum spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie, mające na celu zwalczanie dyfterji i innych chorób zaraźliwych; obejmuje ono następujące punkta: a) wzbronić dłuższego trzymania zwłok w domach; b) nie pozwalać dzieciom zbliżać się do tych ciał; c) konstatować rychło śmierć chorego zmarłego z choroby zakaźnej i niezwłocznie go chować; d) rozciągnąć ścisły dozór nad grzebaniem ciał osób zmarłych na choroby zakaźne.

= Zarządy kolejowe, na mocy okólnika ministerjum komunikacyj, postanowiły, iż ekspedycje towarowe, czynne dotychczas w dni świąteczne do południa, mają być na przyszłość zamykane; w razie pilnych posyłek, takowe będą mogły być uskuteczniane przez ekspedycję pośpieszną.

= W dalszym ciągu obrad naczelnych władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego nad projektem nowej kodyfikacji roztrząsano sprawę ulg przy spłacie rat w wypadkach klęsk losowych. Dotąd w takim razie ustawa pozwalała stowarzyszonemu korzystać z ulgi odroczenia spłaty dwóch rat do roku następnego, skutkiem czego w terminie prolongo-

wanym stowarzyszony musiał płacić raty podwójne. Ogólne zebranie, dyskutując obecnie nad tą sprawą, przyjęło artykuł, dozwalający na prolongatę czterech rat z rozkładem ich spłaty na drobne cząstki aż do ostatecznego terminu amortyzacji pożyczki. Drugi artykuł przez zebranie przyjęty dotyczy sprawy wyboru nowych radców w razie śmierci już urzędujących. Dotąd na miejsce zmarłego mianował nowego radcę komitet Towarzystwa, a radca taki urzędował do nowych wyborów. Podług nowej decyzji zaś, zebrania wyborcze będą jednocześnie obierały radców i ich zastępców. Trzecim wnioskiem, przez zebranie przyjętym, jest artykuł, nadający Towarzystwu prawo wypowiedzenia całej pożyczki lub jej części w razie zmiany substancji zastawu, t. j. dóbr. Uchwała ta ma na celu ograniczenie parcelacji. Z głównych artykułów pozostaje jeszcze do przedyskutowania projekt zniesienia mnożnika i usunięcia podatku gruntowego, jako zasady przy udzielaniu pożyczek. Projekt ten wszedł już na stół obrad w dniu wczorajszym.

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 8-go do 15-go października r. b. włącznie, wydała 95 nowych książeczek (mniej o 23 niż w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 439 wnioskach, złożono rs. 12,409 kop. 70 (mniej o rs. 2,314 kop. 20 niż w tygodniu poprzednim). W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 243 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 142 kop. 78, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 13,267 kop. 86 (więcej o rs. 3,517 kop. 47 ½, niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 72 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 33,976 posiada kapitał rs. 1,328,937 kop. 85 (mniej o rs. 858 kop. 16 niż w tygodniu minionym).

= W tygodniu minionym do kas miejskich wpłynęło z zaległości podatkowych rs. 11,758 kop. 33, należności bieżących 39,983 rs. 49 kop.; pozostaje zatem do pobrania zaległości 186,542 rs. 19 kop., podatków bieżących rs. 758,525 rs. 92 kop.

= Za niespisanie aktu złączenia skazanych zostało na kary pieniężne siedmiu małżonków izraelitów.

= Posadę prosektora, opróżnioną po wyjściu z uniwersytetu dra Akwiljewa, zadecydowano pozostawić przy katedrze medycyny sądowej.

= Dr Wojcikiewicz, ordynator szpitala tymczasowego na Pradze, mianowany został ordynatorem szpitala Dzieciątka Jezus.

= W tych dniach złożono na miejscu wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Anny z Lewickich Krajewskiej, małżonki adwokata, szlachetnej kobiety, błyszczącej zbiorem cnót obywatelskich.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar Belliniego zdaje się być stworzonym dla panny Varesi.

Przeważająca w nim słodycz i tkliwość i wszystkie najdelikatniejsze odcienia liryzmu wybornie się tłumaczą ślicznemi pianami i misternemi efektami półgłosu, któremi artystka włada z artyzmem, pełnym smaku i dystynkcji.

Powyższe uwagi nastręczyło nam wczorajsze przedstawienie „Lunatyczki", śpiewanej widocznie przez pannę Varesi *con amore*, jako partja popisowa.

Istotnie było wszystko w tej interpretacji: wdzięk, uczucie, poezja i subtelność, śpiew chwytający za serce prostotą i gra w najdrobniejszych szczegółach z niepospolitą inteligencją wykończona.

Szczególniej drugi akt obfitował w momenta tak zajmujące, że się wśród nich zapominało o wielu banalnościach partycji, która już dziś nie zadawalnia wymagań, podnieconych namiętnemi wstrząśnieniami najnowszego repertuaru.

Cała scena lunatyzmu oddana była wzorowo; zastosowana do sytuacji dykcja w recitatiwach, wystudjowana plastyka w fizjognomji, w postaci i w ruchach, składały się na całość pod każdym względem wzorową i interesującą.

W finał wlała artystka całą duszę, cały zasób najszczerszego uczucia; w głosie odzywał się płacz, gra przemawiała prawdą i życiem, dramat tej sceny tak szczęśliwie pomyślany wyszedł na jaw z całą siłą i wywarł na słuchaczach rzeczywiste wrażenie.

W trzecim akcie znalazły się dwa prawdziwe klejnoty; andante w przedostatniej scenie zaśpiewane czarującem *mezza-voce* i kończąca arja brawurowa, w której primadonna nie żałowała pereł najczystszej wody.

Marini, jako Elvin, poprawił finałem aktu drugiego słabe wrażenie, jakie wywarł w duecie pierwszego.

Tenor tego artysty traci wszędzie, gdzie się w całej pełni wydobyć nie może, w efektach bowiem piana i półgłosu zabarwia się niemiłem, gardłowem brzmieniem; to też finał traktowany z siłą i deklamacyjnym patosem wywołał sympatyczny oklask.

Pan Seydeman bardzo dobrze odśpiewał partję oficera.

Szeroki śpiew Belliniego pełno i okrągło wydawał się w interpretacji utalentowanego basisty, który w ogóle każde *cantabile* traktuje z niepospolitym gustem.

* W dniu dzisiejszym na scenie teatru rozmaitości wystawiony będzie po raz pierwszy czteroaktowy dramat Wł. Okońskiego pt. „Piękna".

* W bieżącym sezonie na scenie teatru rozmaitości wystawione być mają dwie oryginalne komedje: „Jacuś" Lubowskiego i „Słomiany człowiek" Jordana.

* Wkrótce rozpoczną się widowiska popołudniowe w dnie niedzielne i świąteczne, po cenach zniżonych.

* W teatrzyku małym rozpoczęto próbować operetkę „Bocaccio", znaną do zbytku z scen ogródkowych.

* P. Gustaw Fiszer, utalentowany artysta teatru lwowskiego, który występował w tych dniach gościnnie w teatrze polskim w Petersburgu, przybył do Warszawy.

* Pierwszy występ p. Edwarda Wolskiego na scenie krakowskiej powiódł się pomyślnie.

Charakterystyczną jest rzeczą, iż sympatyczny artysta nasz tak się przeraził nieznanej sobie publiczności, iż wszedłszy na obce deski stracił na chwilę przytomność.

Oklaski wróciły mu humor i swobodę.

* Interes „Teksel-Wesołowski" zaczyna się zachwiewać.

Sądząc z pesymistycznych artykułów *Kraju* o teatrze polskim w Petersburgu, możnaby przypuszczać, że godziny istnienia tego przedsiębiorstwa są już policzone...

Publiczność od sali Kononowa stroni uparcie, teatr świeci pustkami.

Z racji tego stanu rzeczy *Kraj* radzi zmienić repertuar, zredukować znaczne dziś wydatki, zmniejszyć ceny miejsc, co już podobno nastąpiło, i ograniczyć obecny personel teatralny.

* W *Reformie* czytamy o Wł. Żeleńskim co następuje:

„Podczas gdy u nas najwięcej znane są i lubiane pieśni Żeleńskiego — za granicą tymczasem cenią naszego kompozytora szczególnie za jego utwory orkiestralne, chóralne i instrumentalne.

Różnica ta, pominąwszy już okoliczność polskiego w pismach tekstu, jest bardzo charakterystyczną.

I tak podczas najświeższego pobytu artysty naszego w Wiedniu przyjmował go w konserwatorjum dyrektor Hellmesberger i zapoznał ze światem muzycznym, jako głośnego autora „sonat, kwartetów i triów"; gdzieindziej muzycy za granicą wiedzą o Żeleńskim i znają jego większe kompozycje.

Tymczasem u nas zdobył sobie popularność pieśniami i musi się pocieszać myślą, iż utwory większego zakroju przemówią *kiedyś* do naszej publiczności tak, jak przemówiły *już* za granicą"...

= Niewesoła wiadomość.

Jeden z rodaków zamieszkałych w Dreźnie donosi nam, iż stan zdrowia Kraszewskiego pogorszył się znacząco.

Czcigodny jubilat od kilku dni porzucić musiał wszelką pracę i zasięgnąć bezzwłocznie porady lekarskiej.

Oby mu łaskawa Opatrzność jaknajrychlej siły powrócić raczyła!

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Z powodu uczynionej przed kilkoma dniami wzmianki w „odpowiedziach od redakcji" racz sz. redaktorze pomieścić to krótkie tylko objaśnienie, iż *Rola* zgodnie z jej programem ma być pismem poświęconem głównie sprawom społecznym, ekonomicznym i literackim.

Racz sz. redaktorze przyjąć wyrazy poważania.

Jan Jeleński.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Z powodu założenia szpitala na Woli dla chorób zakaźnych, rzucam pod dyskusję uwagę, która nie powinna być obojętną dla kompetentnych.

Odległość instytucji tej nadzwyczaj w zasadzie użytecznej stanie się nieraz przyczyną pogorszenia stanu chorych, zmuszonych do przedsiębrania kompletnej podróży, która przy osłabionych siłach może być nader uciążliwą.

Mogą być wypadki, iż chory w jednym ze szpitali warszawskich ulegnie potrzebie przeprowadzenia do szpitala wolskiego, co będzie połączone nietylko z trudem dla niego, ale i z kosztami dla szpitala.

Otóż, czyby nie lepiej było urządzić salę dla chorób zakaźnych przy jednym ze szpitali warszawskich a zakład na Woli możnaby wówczas obrócić na potrzeby miejscowe.

Ludna dzielnica, zmuszona do szukania ratunku w mieście, byłaby z podobnego obrotu rzeczy nader zadowoloną.

Z poważaniem

B.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Przy zbiegu dwóch ulic w stronach Marszałkowskiej istnieje szkoła dwuklasowa żeńska w której na grę fortepianową więcej zwracają uwagi, niż na zdrowie maleńkich uczennic.

Choć temi wyrazami nie mam zamiaru przekonywać maniaków fortepianowych, iż dla dziewcząt tej sfery i tego zakresu wykształcenia jakie pobierają, potrzebniejszą jest znajomość własnego języka, historji i geografji niż umiejętność brzdąkania, lecz z uczuć czysto ludzkich protestuję przeciwko nadużyciu nadzoru szkoły powyższej, zmuszającej drobną dziatwę do grania przeklętych gam do godziny 11 ej, 12-ej, a nawet *pierwszej po północy.*

Sługa powolny

A. K.

= Nieoględność.

Wspominaliśmy niedawno, iż jeden z przedsiębiorców prywatnych organizuje w więzieniu warszawskiem warsztaty przemysłowo-rzemieślnicze.

Obecnie zaś dowiadujemy się, iż takież zakłady mają powstać w więzieniu kieleckiem.

Nie wiemy, jak na tę sprawę będzie się zapatrywała władza, od której zależy decyzja w tej mierze.

Zwracamy jednak uwagę, iż przemysł tego rodzaju stwarza silną konkurencję dla pracy wolnej; przedsiębiorcy będą wyzyskiwali pracę więźni, darmą, lub bardzo tanią i wyrobami ich zarzucić mogą rynki miejscowe, ubezwładniając przemysł normalny.

Albo radykalna reforma instytucji więziennej, albo ich stan dotychczasowy, wszelkie zaś środki paljatywne do niczego nie prowadzą, przeciwnie, z tych niby ulepszeń korzystają tylko przedsiębiorcy, którzy pod pozorem dobra ogólnego usiłują forytować własny interes.

Przeciwko podobnym zakładom stanowczo protestujemy.

Możnaby dla więzień urządzić warsztaty rządowe, lecz nigdy prywatne i to w ten sposób, by zbyt produktów nie tamował przemysłowców miejscowych.

= Sprawozdanie.

W braku szkół technicznych i profesjonalnych-społecznych, musimy zadawalniać się zakładami prywatnemi.

Chociaż one z natury rzeczy muszą stać niżej od szkół publicznych, wszakże w dzisiejszych warunkach, gdy każde przedsiębiorstwo prywatne, o ile tylko wkracza w sferę interesów ogólnych, liczyć się musi z opinją, jeżeli chce zapewnić sobie skuteczne powodzenie, przeto i zakłady prywatne, pod taką kontrolą opinji pozostające, mogą się rozwijać zgodnie z potrzebami i dla dobra ogółu.

W ostatnich czasach powstało kilka takich zakładów, z których losami zawsze zapoznajemy naszych czytelników.

Korzystając też ze świeżo nadesłanego nam sprawozdania z trzechletniej działalności zakładu naukowo-rzemieślniczego dla kobiet, prowadzonego przez p. Suchowiecką, podajemy w tem miejscu kilka interesujących o nim szczegółów.

W ciągu ostatniego trzechlecia szkoła ta liczyła kilkaset uczennic; najwięcej (123) uczęszczało na naukę kroju sukien i okryć damskich, na stroje damskie (87), na naukę wyrobu krawatów męzkich (62), na naukę szycia (58).

Znacznie mniej korzystało z nauki kroju bielizny, wyrobu kwiatów, rękawiczek, introligatorstwa, heljominatury, ogrodnictwa, malowania na porcelanie i wyrobu koronek.

O rozwoju zakładu sądzić można z cyfr wykazujących, ile uczennic ukończyło zakład i ile znalazło zajęcie; otóż na 513 uczennic ukończyło zakład 343, z których 262 zawiadomiło zakład, iż posiada zajęcie.

Najwięcej ukończyło kurs kroju sukien i strojów damskich.

Zakład dba też o to, ażeby jego uczennice znajdowały zatrudnienie; przez ostatnie trzy lata, za staraniem samego zakładu, 88 uczennic otrzymało miejsca płatne.

Przed trzema laty, z powodu otwarcia bezpłatnej szkoły koronek, liczba uczennic uczęszczających na naukę wyrobów koronkowych w zakładzie zmniejszyła się i dopiero w ostatnim roku zaczęło zapisywać się ich więcej.

Nauka towaroznawstwa jest wykładana przy każdem rzemiośle w zakresie tegoż.

Nie wątpimy, iż zakład p. Suchowieckiej rozwinie się z czasem, jeżeli tylko uwzględni potrzeby rzemiosł kobiecych i będzie szedł po drodze ciągłego postępu.

= Herbata tania.

Onegdaj w Towarzystwie dobroczynności odbyła się sesja, dotycząca herbaty sprzedawanej na ulicach i w sklepikach.

Prezydujący w oddziale gospodarczym Towarzystwa dobroczynności p. Szwede odczytał sprawozdanie ogólne, które stan rzeczy w bardzo smutnem przedstawia świetle.

Z 19 osób, które otrzymały przyrządy i materjały do handlu herbaty, wartujące średnio około 17 rs., dwie tylko zwróciły po rs. 4, jedna rs. 2 i pięć po rublu.

Oprócz tego dwie, które nie miały dostatecznego zarobku, zwróciły wszystkie przyrządy.

Wszystkie pozostałe albo posprzedawały przybory, albo też bynajmniej słyszeć nie chcą o zwrocie lub o spłacie, pomimo egzekucji wysłanej przez Towarzystwo dobroczynności...

Ponieważ podczas mrozów, ci co mieli w zeszłym roku dobry zarobek, może znów zaczną herbatę sprzedawać i raty spłacać, więc prezydujący wniósł, aby z ostateczną decyzją poczekać do faktów, które okażą się zimą.

Obecnie zaś, według wniosku prezydującego, należy się ograniczyć do rozdania będących na składzie materjałów (remanentu) starczących dla 8-miu osób, przyczem należy wprowadzić ten rygor, aby oprócz zaświadczeń opiekunów cyrkułowych lub sióstr miłosierdzia, dotąd jedynie wymaganych, osoby biorące materjały zaopatrzone były jeszcze w poręczenia.

Co się zaś tyczy gotówki rs. 712 kop. 40, będącej do rozporządzenia komitetu, p. Szweda wniósł, aby kupić za nie papiery procentowe i z użyciem tego kapitału czekać aż do wyjaśnienia się sytuacji.

Jeśli sprzedaż taniej herbaty nie uda się, wówczas wezwani zostaną znaczniejsi ofiarodawcy dla postanowienia, co z funduszem pozostałym powiększonym ewentualnie kwotą pozostałą do pobrania uczynić należy.

Wnioski prezydującego jednomyślnie przyjęte zostały.

Szczegółowy rachunek z funduszu zebranego na tanią herbatę wkrótce podamy.

= Upiększenie miasta.

Wiele z drzew wysadzonych na ulicy Marszałkowskiej uległo zniszczeniu, tak iż zastąpić je wypadło innemi.

Wprawdzie właściciele domów w chwili sadzenia drzew zobowiązywali się *ustnie* do opieki nad niemi i w razie potrzeby zastąpienia ich innemi, ale, jak to zwykle bywa... słowo wiatr!

Postanowiono więc, jak słyszeliśmy, w miejsce zniszczonych posadzić świeże za staraniem zarządu miejskiego, przyczem występuje znów niedogodność z powodu braku szkółek miejskich, kasztany bowiem trzeba zakupić.

W każdym razie jeszcze przed zimą nowe drzewka mają być posadzone.

Wracając do szkółek, zauważyć należy, iż projekt budżetu na rok przyszły potrzebę tę słusznie uwzględnił.

= Ciekawy sposób budowania.

W swoim czasie donosiliśmy, iż jeszcze w roku bieżącym postawiony być ma w ogrodzie Saskim dom dla służby ogrodowej i że plany i kosztorysy są wygotowane.

Nie myliliśmy się wtedy, dom buduje się, ale tylko w... połowie!

Na wiosnę dopiero ogłoszona będzie licytacja na drugą połowę domku i być może, iż inny przedsiębiorca dokończy budowy teraz rozpoczętej!

= Kaprysy aury.

Jesienne chłody, na które od początku niemal tego miesiąca wyrzekamy, nie zdołały jednak w niektórych miejscowościach przytłumić wyjątkowego rozwoju wegetacji.

Ze Szląska donoszą o powtórnem rozkwitnięciu tam pierwiosnków, a z lasów morawskich nadesłano świeżo kolekcję dużych, dojrzałych zupełnie poziomek.

U nas „babie lato“ snuje swoją przędzę.

= Ślepy szachista.

Widzieliśmy w mieście naszem szachownicę dla niewidomych, zwaną grą Morissona.

Pola odróżniają się karbami a figury jednej są gładko lakierowane, drugiej strony zaś mają śpiczaste wierzchołki.

Grę wprowadził w użycie Morisson, od którego wzięła swoją nazwę.

= Portret.

W jednym z domów prywatnych przechowywano z wielką czcią wizerunek starożytny króla Jana-Kazimierza...

Obecnie malarz odnawiający obraz odnalazł napis stwierdzający, iż konterfekt jest podobizną... Krzysztofa Kolumba.

= Z sądu.

Pierwszy wydział karny tutejszego sądu okręgowego roztrząsał wczoraj sprawę o dwużeństwo.

Podsądny, mieszkaniec gminy Jasienic, Jan Olszewski, opuścił rodzinną wioskę i żonę swoją w r. 1863, udając się do Warszawy.

Tu zaaklimatyzował się wkrótce do tego stopnia, iż w 1869 r. ożenił się powtórnie...

Przez dwanaście lat spokojnie prowadził żywot małżeński i może umarłby bezkarnie, gdyby nie przypadek, rządzący losami człowieka.

Pierwsza bowiem małżonka dowiedziała się trafem o rywalce, zjechała do wiarołomcy, nastąpiły skargi i... proces wczorajszy.

Oskarżony, pomimo obrony adw. przys. Nowcy, został skazany na trzy lata rot aresztanckich i pokutę.

= Zbłąkana dziewczyna.

Dzisiejszy rozkaz policyjny wzywa rodziców lub krewnych kilkunastoletniej dziewczyny, przytrzymanej w lasach iłowskich, pod Sochaczewem.

Dziewczyna ta, dotknięta obłąkaniem, nie umie dać o sobie żadnych objaśnień.

Jakkolwiek już od miesiąca jest zatrzymaną, nikt jednak po nią się nie zgłasza.

= Nagła śmierć.

Przy ulicy Tamka pod nrem 7 zmarł nagle dwuletni chłopczyk Wacław P.

Na ciele dziecka są liczne ślady bicia.

Mówią, iż wyrodna matka przez nieludzkie obchodzenie się z dziecięciem skróciła mu życie.

= Ofiara samobójstwa.

Ofiara podwójnego samobójstwa, dokonanego zaonegdaj w hotelu Słowiańskim, Paweł Rudzki, lat 29 liczący, zmarł po kilkunastu godzinach straszliwych męczarni w szpitalu św. Rocha.

Powodem tego samobójstwa, jak podaje *Gaz. polic.*, było niezgodne pożycie z żoną.

= Odbudowa świątyni.

We wsi Chełmicach, w powiecie kaliskim, odbudowywa się spalony w roku zeszłym kościół parafjalny.

Pomoc, zarówno w środkach pieniężnych, jak w materjałach budowlanych i robociźnie, niosą parafjanie, zachęcani przez swego proboszcza ks. Ignacego Panka.

Kościół ma być wykończony z wiosną roku przyszłego i zaraz otwarty ku chwale Bożej.

Spalony kościół wznosił w roku 1744-ym magistrat kaliski.

= Do naśladowania.

Od bardzo dawna panuje w kraju naszym obyczaj, iż podczas robót polnych włościanie są nadetatowo wynagradzani... kieliszkiem wódki.

W godzinach porannych wyrusza w pole wózek z beczką i każdy żniwiarz otrzymuje kwaterkę, to samo powtarza się pod wieczór, a po skończonej pracy dziennej, gdy robotnicy przychodzą do dworu po marki, znowu kieliszek krąży wokoło.

Zwyczaj ten tak głęboko się zakorzenił, iż nikt nawet nie pomyślił o jakiembądź odstępstwie.

W ostatnich jednak czasach dostrzegamy pożądaną zmianę.

Oto dowiadujemy się, że w biłgorajskiem kilku obywateli, mieszkających nad pasem pogranicznym, zaprzestało poczęstunków, a natomiast podniosło wynagrodzenie każdemu z robotników o 10 groszy.

To samo wprowadzono w kilku majątkach w ciechanowskiem, dzięki antiwódczanej agitacji miejscowego proboszcza.

Oby i w innych miejscowościach zmiany te przyjęły się w najkrótszym czasie!

= Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń.

W Łodzi pewne grono ludzi wpływowych podjęło myśl założenia towarzystwa ubezpieczenia od ognia, opartego na zasadach wzajemności.

Zakres działalności towarzystwa ograniczałby się na samem mieście Łodzi.

Obecnie, jak się dowiadujemy z *Lodz. Ztng*, przystąpiono już do prac przedwstępnych.

= Z jarmarku.

Jesienny jarmark w Jędrzejowie wypadł w r. b. —jak donosi *Gaz. kiel.*—w najniekorzystniejszych warunkach.

Dowóz słaby, handel i tranzakcja bez życia—oto co się da o targu jędrzejowskim powiedzieć.

= Nosacizna.

W Suchodołach, w lubelskiem, padło w tych dniach 21 koni na nosaciznę.

Strata to bardzo znaczna dla właściciela majątku.

= Także pomysł!

I włościanie mają osobliwe pomysły.

Przekonywa o tem świeży wypadek, jaki się wydarzył we wsi Oblęgorek pod Kielcami.

Młody ogrodnik miejscowy Ludwik Wąsik o godzinie 9-ej wieczorem udał się z dubeltówką do kuchni dworskiej.

Tu zastał troje dziewcząt.

Nabiwszy strzelbę, dał kilka strzałów umyślnych do trzech służących, ratując się potem ucieczką.

Dwie trafił w plecy, jedną w głowę.

Na szczęście, rany nie budzą obawy..

= **Wypadki.**

* Powożący dorożką nr 813 Józef W., tak silnie uderzył dyszlem dorożkę nr 484. iż jadąca z ojcem 8-letnia Cha a J., wypadła na bruk i złamała nogę.

Winny pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

Stało się to przy ulicy Długiej.

* Aleksy M. najechał na Senatorskiej na Marjannę Z., która upadła i mocno się potłukła.

* Przy ulicy Pańskiej, pod nr 18, Bajla J., znajdując się w stanie nietrzeźwym rozpaliła ogień w żelaznym piecyku i nie podnosząc się z ziemi zasnęła.

Wskutek wypadłych węgli zatliły się wióry, a następnie odzież śpiącej.

Po chwili Bajla J. uległa poparzeniu na całem ciele, wskutek czego odwieziono ją do szpitala.

Ze świata.

✕ **Namiestnik Galicji.** Alfred hr. Potocki, udał się do rozległych dóbr swoich na Wołyń.

✕ **W Krakowie** uroczyście obchodzono w tych dniach 50-letni jubileusz kapłaństwa ks. Filipa Gołaszewskiego, rektora seminarjum krakowskiego.

✕ **Komitet mickiewiczowski w Krakowie** odbywa walną naradę w dniu dzisiejszym.

✕ **Berlin** zaalarmowany został onegdaj ponurą wiadomością o czynie zbrodniczym, dokonanym przez kapitana piechoty von Schröttera. Wystrzałem z rewolweru zabił on swoją kochankę, poczem sobie odebrał życie.

✕ **W Gera** stwierdzono w tych dniach osobliwszy wypadek hypnotyzmu. Dziewiętnasto-letni uczeń zasnął w czasie lekcyj tak mocno, iż rozbudzić go nie było sposobu. Przywołany doktór skonstatował sen hypnotyczny i ciekawe z uśpionym odbywał próby. Gdy mu włożono ołówek w rękę, pisał całe cytaty z Biblji oraz modlitwy. Jeden z nauczycieli podał mu pióro stalówką do góry; śpiący odwrócił ją jak należy i machinalnie sięgnął po atrament — gdy takowy przysunięto pisał najprawidłowiej na papierze leżącym przed nim. Zbudzony uskarżał się na lekkie znużenie.

✕ **Paryski humbug...** Nad Sekwaną powstał projekt zawiązania Towarzystwa na akcje, w celu urządzenia w Londynie zabaw na sposób francuski! Stowarzyszenie zamierza wpłynąć na rząd angielski, aby dozwolił rozciągnąć jego działalność na niedzielę.

✕ **„Lili.“** Faworytalny wodewil paryżan p. t. „Lili,“ najwięcej uciechy sprawia samemu dyrektorowi teatru „Variétés,“ panu Bertrand, który w ciągu dwustu przedstawień tejże sztuki zebrać zdołał okrągłą sumkę miljona pięćdziesięciu tysięcy franków. Pani Judic, pobierająca świetną gażę, wyłącznie za rolę „Lili“ kupiła już sobie okazałą nieruchomość w jednej z pierwszych dzielnic Paryża. Za trąbkę, na której piękna artystka grała co wieczór wesołą piosnkę żołnierską, ofiarowują amatorowie znaczne bardzo sumy... Wesoło toczy się życie w nowożytnym Babilonie!

✕ **Los konstabla.** Znani z uprzejmości konstable angielscy nie bywają nigdy za swoją galanterję specjalnie wynagradzani. Jeden z nich jednak świetną w tych czasach zrobił karjerę... Przed dwoma laty podczas rozruchów w Irlandji wymierzono strzał na pannę Ellard, właścicielkę rozległych włości w New-Sownellard-Oola. Szczęśliwym trafem pannę E. i jej stangreta kula ominęła. wskutek zaś zamachu na jej życie, oddano ją pod dozór policji, dla obrony zaś osobistej wyznaczono pannie Ellard dwóch podkonstablów, z których jeden nazwiskiem Shechy tak gorliwie, a przytem w tak uprzejmy sposób się ze swego zadania wywiązał, iż p. E. postanowiła na całe życie oddać się jego opiece, czyli, że młoda i bogata dziedziczka powierzyła rękę swoją konstablowi i uczyniła go obywatelem ziemskim mającym 10,000 funtów szterlingów rocznego dochodu.

✕ **Wielkie słowo!** Pierwszym, który elektryczność podniósł do potęgi siły z parą konkurującej był anglik, doktor medycyny nazwiskiem Wiliam Gilberd w XVI-tym wieku żyjący. W roku 1600-ym wydał on dzieło pod tytułem: „*De Magnete, magneticisque corporibus et de magno magnete tellure Physiologia nova*“, gdzie obok głównych zasad o magnetyzmie ziemi, znajduje się następujące zdanie: „*Vim illam electricam nobis placet appellare quae ab humore provenit*“ Wiliam Gil-

berd, urodzony w r. 1540 w Colchester, zmarł w Londynie dnia 13-go listopada 1603 roku. Był on nadwornym lekarzem królowej Elżbiety, następnie zaś króla Jakóba I i żył w ścisłej przyjaźni z Baconem. Dzieło jego „*De Magnete*“ obejmuje niezliczoną ilość zajmujących doświadczeń, znalazło jednak większe uznanie za granicą aniżeli w Anglji, od roku bowiem 1628-go pięciu wydań w Niemczech, trzech we Francji, w Anglji zaś dwóch tylko się doczekało.

× **Niedaleko Montrealu** ma być przeprowadzony olbrzymi tunel pod rzeką św. Wawrzyńca. Towarzystwo złożone z anglików i miejscowych przedsiębiorców otrzymało już koncesję i rozpocznie niebawem roboty. Długość tunelu wynosi 16,000 stóp angielskich, koszta pokryć ma pokaźna suma 3,905,000 dolarów.

× **Dyplomata chiński.** Najznakomitszym przedstawicielem dyplomacji chińskiej jest w obecnej chwili markiz de Tseng. Oficjalnie zajmuje on tylko stanowisko posła we Francji i przy angielskim dworze, w rzeczywistości jednak jest głównym kierownikiem wszelkich dyplomatycznych działalności Chin w Europie. Ojciec jego był marszałkiem wojsk i wywodził się z bardzo starej i zamożnej rodziny. Tsengowi oddają koledzy dyplomaci sprawiedliwość jako człowiekowi zręcznemu i wysoce wykształconemu. Żonę ma Tseng jedną, najstarsza córka nie pokazuje się nigdy oczom mężczyzn, syna zaś zamierza wychować na sposób ściśle europejski. Przybrany przez Tsenga tytuł „marquis,“ odpowiada chińskiemu tytułowi „keou,“ którego używa w swej ojczyznie, tak jak „kong“ odpowiada tytułowi księcia, „po“—hrabiego, „tzen“—wice-hrabiego, a „nann“—barona.

× **Dla nauki niema niepodobieństwa!** W jednej z gazet amerykańskich umieszczone zostało następujące ogłoszenie: „Fizjolog poszukuje kilku ubogich młodzieńców, którzyby zgodzili się w jego obecności zamorzyć się głodem w celach naukowych.“

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. K.*— Nie do druku.

— *Pani M. B.*— Dano.

— *Prenumeratorowi z Królewskiej.*— Otto Hausner nie jest baronem i „tego rodzaju rzeczy“ nie zaprzątają jego umysłu. Musiała zajść pomyłka w nazwiskach.

— *Felicycie.*— Utwór Edmunda Wasilewskiego.

— *Pessymiście.* — Takiemi względami dziennik krępować się nie powinien.

Nekrologja.

† Ś. p. Leon **Urecki,** przeżywszy lat 36, po długich cierpieniach zmarł dnia 23 b. m. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 26 b. m., we czwartek, o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła św. Antoniego, na które stroskana żona z dziećmi i rodziną zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3372—

† Ś. p. Kazimierz **Stokowski,** b. obywatel ziemski, a ostatnio buchhalter, po ciężkiej słabości zakończył życie w dniu 24 b. m., przeżywszy lat 49. Pozostały brat zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego na nabożeństwo w piątek, dnia 27 b. m., w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **11-ej** zrana, a po południu na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3366—

† Dnia 23 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie ś. p. Michał **Wrotnowski,** b. urzędnik magistratu Krakowa. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy św. Jana Bożego na cmentarz powązkowski odbędzie się we czwartek, o godzinie **4-ej** po południu. —843—

† Ś. p. Marja z Kulatorowiczów **Jędrzejewska,** wdowa po b. oficerze b. wojsk polskich, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 24 b. m, przeżywszy lat 88. Pozostałe córki, zięciowie, wnuki, prawnuki i pra-prawnuki zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożenstwo w dniu 26 b. m., we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3378—

† Ś. p. Malwina z Budziszewskich **Malczewska,** wczoraj zakończyła życie. O nabożeństwie żałobnem i o dniu pogrzebu oznajmią klepsydry. —3370

† Dnia 26 b. m., we czwartek, w drugą rocznicę śmierci ś. p. Kajetana **Kozłowskiego,** emeryta, odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, za spokój jego duszy żałobna wotywa, na którą pozostała wdowa zaprasza. —3362—

† We czwartek, dnia 26 b. m., w kościele św. Józefa Oblubieńca, jako w drugą bolesną rocznicę odprawi się nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Antoniego **Gomulickiego,** o godzinie **9-ej** zrana, na które zaprasza się życzliwych. —3365—

† W dniu 26 b. m., we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana, jako w 6-tą rocznicę śmierci ś. p. Teodora **Śniechowskiego,** odbędzie się nabożeństwo załobne w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które wdowa wraz z rodziną zaprasza krewnych i życzliwych. —3352—

† Za duszę ś. p. Karola **Marconi,** odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca, dnia 26-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, na które dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —3360—

† We czwartek, dnia 26 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Cecylji z Dziechcińskich **Szymańskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na które pozostała córka wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3359

† Nabożeństwo za duszę ś. p. Kajetana **Duchnowskiego,** odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, w dniu 27 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, na które posostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —3356

† W dniu 28 b. m., w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana. w kościele powązkowskim odprawioną zostanie za spokój duszy ś. p. Augusta **Zielińskiego,** msza św., poczem nastąpi poświęcenie grobu familijnego, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza pozostałą rodzinę jako też kolegów i znajomych zmarłego. —3358—

† Wszystkim osobom, które towarzyszyły smutnemu obrzędowi pochowania zwłok drogiej matki naszej ś p. Julji **Wiszniaków,** składamy niniejszem z głębi serca płynące podziękowanie.

—3355— **Stroskane córki.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 23-go października. — *St. Petersburger Zeitung* donosi, że istniejące blankiety wekslowe zostaną zniesione a natomiast wprowadzone będą do tego użytku specjalne marki stemplowe.

Petersburg 23-go października.—Z Nowogrodu donoszą, że od kilku dni cała północna część powiatu nowogrodzkiego pokryta jest gęstym obłokiem dymu wskutek pożaru lasu. Ogień szerzy się na przestrzeniach dziesiątek wiorst. Nocami horyzont cały powleka krwawa łuna. W niektórych miejscach dym jest tak gęsty, że niepodobna oddychać i mieszkańcy muszą opuszczać swoje domy.

Petersburg 23-go października. — Ryskiej *Zeitung für Stadt und Land* donoszą z Walmaru o następnym fakcie: „Nieznany złoczyńca dał wczoraj strzał do barona Meyendorffa Ramkau. Baron raniony w rękę. Sprawca zdołał się ukryć.“

Petersburg 23-go października. — Według wiadomości nadesłanych *Gołosowi* z Belgradu, spodziewają się tam po powrocie króla Milana wielkich zmian w składzie osobistym ajentów dyplomatycznych.

Petersburg 23-go października. — Znany artykuł *Pester Lloyda* dotyczący powziętego jeszcze w czerwcu 1877 r. postanowienia zajęcia przez Austrję Bośnji i Hercegowiny, daje wiedeńskiemu korespondentowi *Golosa* sposobność do napisania, że: „jak dowodzą przytoczone przez dziennik węgierski fakta, okupacja Bośnji i Hercegowiny była rzeczą zdecydowaną i przygotowaną jeszcze w owe czasy, kiedy sam rząd w sposób najbardziej stanowczy przeczył wobec izb istnieniu podobnego zamiaru. Z drugiej znów strony dają one dowód, że przeprawa rosjan przez Dunaj natychmiast wzbudziła w gabinecie wiedeńskim największą nieufność co do projektów Rosji na półwysep bałkański, co spowodowało go do zabezpieczenia na wszelki wypadek swojego frontu. Te materjały do historji wypadków, które poprzedziły okupację, powinny posłużyć delegacjom za skuteczną naukę i przekonać je, że we wszelkich sprawach dotyczących okupacji, były one powołane do odegrania tylko nędznej roli parlamentarnej maszyny potwierdzającej“.

Moskwa 23-go października.—Ministerjum spraw wewnętrznych, jak donoszą *Moskowskija Wiedomosti* przystąpiło już do rozstrzygnięcia kwestji uchylenia art. 130 ustawy gubernjalnych i powiatowych instytucyj do spraw włościańskich i udzielenia zarządom gubernjalnym prawa nietylko obalania decyzyj niższych instancyj, jeżeli decyzje te okażą się niezgodnemi z prawem i przepisami, ale nadto wydawania natomiast własnej decyzji ilekroć razy zarząd gubernjalny uzna decyzję niższej instancji za niewłaściwą co do treści.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego”.

Paryż 24-go października.— W Lyonie wyprawiono wczoraj manifestację nieprzyjazną dla miejscowego mera. W Montceau-les-Mines dokonano nowych aresztowań. W Plancy uwięziono cztery osoby. Dziś rano minister spraw wewnętrznych, jak donosi *Temps*, miał długą naradę z prefektem policji w przedmiocie wichrzeń socjalistycznych. Wypuszczony z więzienia redaktor Gautier powrócił do Paryża i ma przewodniczyć jutro na zgromadzeniu występującem przeciwko aresztowaniom. Skrajna lewica powiadomiła ministra spraw wewnętrznych, iż po otwarciu izb wystąpi z interpelacją o wyjaśnienie wypadków zaszłych w Montceau-les-Mines.

Paryż 23-go października.— Przybył tu lord Lyons

Londyn 23-go października. — Parnell w liście opublikowanym w *Freemans Journal* wzywa członków irlandzkiego stronnictwa parlamentarnego do zebrania się przed otwarciem posiedzenia dla narad w sprawach wielkiej doniosłości.

Londyn 23 go października. Oskarżenie przeciw Arabiemu-baszy popierają, jak donosi *Times*, Borelli-bej i Padoa bej, francuzi z pochodzenia. Figari-bej włoch bronić ma dwóch najważniejszych z liczby podsądnych Ali Fehmę i Machmuda-Fahmi. Oprócz powyższych przez tenże sąd sądzeni być mają Ali-Robi, Mahmund-Reda, Hussein-Dramalli, Abdallah-Fekri, Osman-Fausi, Hassan-Moszer, Abdulah Haszicz, Tulba, Arabi el-Gabau, Mahmud-al Samri, Ahmet-Abdel-Gaffar, Ahm i Riffat. Tych wszystkich bronić będą adwokaci arabcy.

Wiedeń 24go października.— Z Belgradu nadeszły tu jeszcze pewne szczegóły o wczorajszym zamachu na króla Milana. Kobieta, która dwukrotnie z rewolweru strzeliła do króla, nazywa się Heleną Markowicz i jest wdową po rozstrzelanym w r. 1878 podpułkowniku Jefremie Markowiczu. Za pierwszem pociągnięciem cyngla broń nie wystrzeliła, drugi strzał chybił króla, ranił stojącą wśród publiczności kobietę, a kiedy Markowiczowa po raz trzeci usiłowała wystrzelić, pochwycił ją za rękę adjutant króla major Franasowicz i tem zapobiegł nieszczęściu. Obecna podczas wypadku policja z trudem mogła obronić sprawczynię zamachu przed wściekłością ludu. Powszechnie sądzą, że zamach nie ma politycznego charakteru i jest aktem zemsty osobistej. W sprawczyni zamachu już od dość dawnego czasu dostrzegano objawy choroby umysłowej. Rozpoczęte śledztwo wyjaśni zresztą całą sprawę, która wywołała wielki popłoch w obozie serbskich radykałów.

Wiedeń 23-go października. — Nie wierzą tu stanowczo w dochodzące z Belgradu pogłoski o spodziewanych po powrocie Milana zmianach ministerjalnych w gabinecie Piroczanaca. Pogłoski te, jak utrzymuje *N. fr. Presse*, pochodzą od Risticza i stronnictwa radykałów. Być może tylko, iż obsadzonem zostanie wakujące dotąd stanowisko ministra robót publicznych i że prawdopodobnie zmiany ograniczą się na usunięciu z posad niewielkiej liczby urzędników, nieprzychylnych rządom gabinetu Piroczanaca.

Lwów 23-go października. — Według *Gaz. nar.* Smolka, Hausner i Grocholski wyruszyli do Pesztu na posiedzenia delegacyj wspólnych.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego.“

Paryż 25-go października.

Sądzą tu, iż przedwczesne objawy i zamieszki zapobiegły ogólnemu wybuchowi powstania robotników. Istniejące w Genewie tajne towarzystwo, dążące do obalenia prawa własności, kieruje ruchami we Francji. W Lyonie po raz drugi rzucano bomby. Tym razem stało się to w koszarach, nikt jednak nie poniósł żadnego szwanku. Prasa reakcyjna korzysta z zaburzeń dla występowania przeciw rzeczypospolitej. Dzisiejsze dzienniki, jako to: *Temps*, *France* i *Liberté*, domagają się od rządu powagi i energji w postępowaniu, zalecając jednak zarazem reformy socjalne w duchu dla klas pracujących korzystne.

Paryż 25-go października.

Znaleziona i do procesu dołączona korespondencja Arabiego baszy z Konstantynopolem obejmuje listy wielkiej wagi, a mianowicie list adjutanta sułtańskiego pisany widocznie z rozkazu sułtana. Adwokaci Arabiego baszy proszą o kilkodniową zwłokę procesu celem przetłumaczenia tych dokumentów i powołania świadków z Konstantynopola. Krąży pogłoska, iż sułtan domaga się umorzenia sprawy.

Paryż 25-go października.

Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz wyjechał z powrotem do Petersburga.

Berlin 25-go października.

Otwarcie sejmu nastąpi w dniu 11-ym listopada. Spodziewane tu są ważne zmiany w wyższych stanowiskach dyplomatycznych.

Berlin 25-go października.

Poseł niemiecki w Petersburgu, jenerał Schweinitz, stara się podobno o nadanie mu innego przeznaczenia.

Wiedeń 25-go października.

Ministerjum włoskie oświadczyło się przeciw wydaniu rządowi austrjackiemu aresztowanych z powodu rzucania bomb. W sprawie tej toczą się dalsze układy.

Wiedeń 25-go października.

Niemcy w Pradze postanowili wznieść teatr niemiecki bez żądania zasiłku z funduszów krajowych.

Wiedeń 25-go października.

W Bośnji pokazały się znowu oddziały powstańcze. Są one jednak bardzo drobne i objawiają działalność swoją tylko przez rabunek.

Wiedeń 25-go października

Wczoraj w Peszcie zebrały się delegacje wspólne.

Wiedeń 25-go października.

Gazety tutejsze donoszą, iż pomiędzy papierami Markowiczowej znaleziono list, w którym zapowiada, iż „musi ona zabić tego, kto podpisał wyrok śmierci na jej męża".

Wiedeń 25-go października.

Z Belgradu donoszą w drodze telegraficznej o aresztowaniu redaktora socjalistycznej gazety *Borba*.

Praga czeska 25-go października.

Wśród ludności czeskiej panuje żywe zadowolenie z powodu zapowiedzianej reformy prawa wyborczego. Najważniejszemi sprawami przez sejm przeprowadzonemi są przyrzeczona reforma wyborcza i postanowienie dotyczące języka na Szląsku.

Praga 25-go października.

Zmarł tu poeta niemiecki Ebert.

(Karol Egon von Ebert urodził się w Pradze 1801 r. Był to poeta przeważnie liryczny, obdarzony świetną wyobraźnią. Od roku 1854-go usunął się zupełnie do prywatnego życia. Temata do swych utworów czerpał przeważnie z historji i podań czeskich).

Belgrad 25-go października.

Sprawczyni zamachu na króla Milana, Helena Markowiczowa, jest dotknięta chorobą umysłową. Stwierdzono, iż niejednokrotnie w przystępie obłąkania dopuszczała się dziwacznych czynów. W przeszłym roku odkopała nocą zwłoki męża i przeniosła je do rodzinnego grobu. Do zamachu jedyną podnietą była zemsta osobista. Onegdaj z powodu ocalenia króla Belgrad cały był świetnie iluminowany. Wczoraj odbyło się uroczyste *Te Deum*, poczem korowód z pochodniami przesunął się przed pałacem królewskim. Oboje królestwo ukazują się po ulicach miasta bez żadnej eskorty. Całe ciało dyplomatyczne, przedstawiciele wszystkich monarchów i deputacje gmin z rozmaitych stron kraju złożyli królowi powinszowania. Profesor Widkowicz i jeden z przywódców stronnictwa radykalnego Taufszanowicz, na rzecz których Markowiczowa przed spełnieniem zamachu przekazała cały swój majątek, zostali aresztowani.

Belgrad 25-go października.

Konsul angielski przejął korespondencję sułtana z Arabim baszą, przy której komunikowane mu były z Konstantynopola protokóły tajemnych posiedzeń.

Petersburg 25-go października.

Nowoje wremia donosi, iż prokurator i komisja śledcza wystąpiły do Najwyższego sądu wojennego z wnioskiem, domagającym się oddania pod sąd wszystkich członków rozwiązanej obecnie komisji prowiantowej dla armji dunajskiej.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Pan Twardowski" (występ panny Giury). Jutro: „Lunatyczka" (występ panny Varesi). — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Piękna" (pierwszy raz). Jutro: „Piękna". — MAŁY: Dziś: „Bettina". Jutro: „Na wsi".

— W przyszłą niedzielę, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali resursy obywatelskiej danym będzie przez Adama Münchheimera ***Wielki koncert historycznej muzyki polskiej***, ze współudziałem pań: Herman, Lewickiej i Półjanowskiej, pp. Chodakowskiego, Cieślewskiego, Kozieradzkiego, Kratzera, Kwiecińskiego, Michałowskiego, Mikulskiego, Niedźwiedzkiego i Rutkowskiego, oraz chórów złożonych z artystów i amatorów. Bilety po rs. 3 kop. 5 i po rs. 2 kop. 5, sprzedają się w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa, — po rs. 1 kop. 55, w księgarni p. Sennewalda. Bilety zaś wejściowe po rs. 1, (studenckie po 50 kop.), nabywać można w obu księgarniach. Pozostałe bilety sprzedawane będą w dzień koncertu w kasie przy wejściu, od godziny 12-tej do 2-iej i od 6-ej wieczorem. (842)

Droga żelazna warszawsko-terespolska.

Wykaz ruchu i dochodów za m. wrzesień 1882 r.

1) Za przewóz 56,047 pasażerów	rs. 67,452	kop. 46.
2) Za przewóz 1,324,519 pudów towarów	rs. 156,732	kop. 82½.
3) Dochody różne	rs. 1,211	kop. 13.
Razem	rs. 225,396	kop. 41½.
We wrześniu 1881 roku było dochodu	rs. 157,087	kop. 80½.
Zatem we wrześniu 1882 roku więcej o	rs. 68308,	kop. 61.
czyli na 43·48%.		
Od 1 stycznia do 1 października 1882 roku dochód wyniosł	rs. 1,565,181	kop. 63.
W tymże samym czasie 1881 roku było dochodu	rs. 1,544,360	kop. 18½.
Zatem w roku 1882 dochód zwiększył się o	rs. 20,821	kop. 44½.
(837r) czyli na 1·34%.		

Urząd starszych
Zgromadzenia kupców
miasta Warszawy.

Stosownie do reskryptów jw. prezydenta miasta Warszawy z dnia 28-go września (10-go października) r. b., nr 18919—390 i 18915—391, w sali posiedzeń Magistratu odbyć się mają dnia 19-go (31) października r. b., we wtorek, o godzinie 6-tej wieczorem, wybory na członków sądu handlowego warszawskiego, tudzież na starszego i podstarszego zgromadzenia kupców oraz ich zastępców.

Podając o tem do wiadomości pp. kupców, opłacających patenta gildyjne, a przytem należących do tutejszego zgromadzenia kupieckiego, urząd starszych ma honor prosić tychże, aby zechcieli licznie zebrać się w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, w celu dopełnienia wspomnionych wyborów. (819)

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

!! Panny, Panny !!

Potrzebne są Panny zdolne, do fabrykacji Krawatów, mogące pracować w fabryce, lub u siebie w domu. Wiadomość w fabryce krawatów Jakóba Fenigsteina. Ulica Nalewki № 23. 5839.

Paletot damskie,

aksamitne, podbite wyborowemi lisami, prawie zupełnie nowe, wraz z kołnierzem i mankietami sobolowemi, do sprzedania, za rs. 130. Wiadomość: ulica Widok № 19, mieszkania 5. 5831.

Pokój umeblowany,

ze stołem i usługą, ulica Freta 45, u właściciela domu, 1-e piętro. — Tamże jest do sprzedania Pozytewka grająca 8 sztuk, bardzo tanio. 5824.

Suma 3,000 rubli,

do odstąpienia na 15%, płatna za 20 miesięcy, ubezpieczona na nieruchomości w Warszawie, z wszelkiemi rigorami. Wiadomość: Elektoralna 45a, z frontu, mieszkania 5, rano do 10. po południu od 3 do 5. 5833.

Osoba młoda,

mająca pozwolenie rządowe, poszukuje **Lekcyj lub korepetycyj** i zarazem przysposabia panienki do gimnazjum. Wspólna № 6, mieszk. № 13, u p. Herman. 2602-r

Za rs. 16 miesięcznie,

pomieszczenie ze stołem, dla przyzwoitej damy, fortepian na miejscu. — Tamże do zbycia Futro niedźwiedzie, za rs. 50. Mazowiecka № 1, m. 18, oficyna lewa 5838.

ZGUBIONO

przechodząc Saskim Placem i ulicą Wierzbową **2 Dzienniki i 1 Kajet**, uczennie klasy pierwszej i wstępnej, III-go żeńskiego gimnazjum. Łaskawy znalazca raczy takowe zwrócić za wynagrodzeniem, do składu nici Aloizego Ludwiga. Senatorska 496. 5837.

Do wydzierżawienia

na lat 6 Ogród owocowy z 2,000 drzew i warzywny, z mieszkaniem, kuchnią i obórką. Starający się powinien być wykwalifikowanym ogrodnikiem, z kaucją 400 rubli. Bliższa wiadomość w aptece Fijałkowskiego, Nowo-Senatorska № 6. 5835.

Nagrody rs. 10.

Przechodząc ulicą Jasną i Zielonym Placem, zgubiono w Ogrodzie Saskim srebrną bransoletkę, z dziesięcioma brelokami Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Królewską № 4, do państwa Wieniawskich. 5840.

SKLEP NAROŻNY,

wraz z całkowitem urządzeniem i gazem, w którym od lat kilkunastu istnieje **Handel win i towarów kolonjalnych**, jest do wynajęcia od 1 Stycznia 1883 r., wraz z mieszkaniem, na takiż proceder lub na **Skład Wódek.** Bliższa wiadomość u właściciela domu, Nowolipie № 15, wprost Skweru. 5836.

Podaje się do wiadomości interesowanych osób, że w domu pani Woltring № 29, przy ulicy **Marszałkowskiej**, znajduje się nowo-otworzona Filja Zakładu

Nowej Piekarni,

gdzie codziennie 5 razy dostarczane jest świeże pieczywo, jako też i ciasta cukiernicze. r—2551

L Ó D 5766

1,500 pudów, jest do sprzedania razem lub częściowo — Wiadom. Chłodna № 36, m. 2.

Najtańsze i najlepsze zapałki

sprzedają się skrzynkami, w kantorze Włodzimierska 2a, parter od frontu. 5830

Bona niemka,

z dobremi rekomendacjami, w średnim wieku, poszukuje miejsca, za pośrednictwem C. Blumental. Włodzimierska № 3. 2608-r.

DRZEWO

przeważnie **dębowe** na przestrzeni mórg 147 jest do sprzedania w dobrach Małowiejskich, o milę od miasta Grójca. — Oglądać można na miejscu. a traktować o kupno w kancelarji głównej hr. Zamoyskich w Warszawie, Rymarska № 6. 5829

Do znanego Składu SIELAW

egzystującego od roku 1835,
w domu p. Wawelberga, przy ulicy Przechodniej nr 3/951,

nadszedł świeży transport prawdziwych, **Sielaw** Augustowskich, **Minogów** Elbląskich, i innych ryb wędzonych. 5820

Do Składu Owoców W. Zalewskiego, przy ul. Senatorskiej № 2, nadszedł oczekiwany prawdziwy

Ser Litewski

który znany z dobroci z własnej fabryki. Takowy sprzedaje się hurtowo i detalicznie.— Handlującym odstępuje się rabat. 5832

30 procent 30

niżej cen ogólnie praktykowanych, wykonywam wszelkie roboty **zduńskie.**

5821 **B. DORONICZ, Gęsia 18.**

Fabryka Hydrauliczna i Mechaniczna

L. Schroedera

Chłodna № 15, przyjmuje jako specjalista wszelkie urządzenia wodociągowe i kąpielowe, po cenach przystępnych. 5818

Rury i łańcuszki

mosiężne, różnego rodzaju, poleca **Skład Materjałów blacharskich**

DRZAŻDŻYŃSKI i S-ka 2606

ORLA № 4.

ZNACZNY ZAPAS

Koszul Oxfortowych

angielskich, w najświeższych kolorach

Koszule dla Chłopców

białe, prane, **Kalesoniki i Kołnierzyki.**

KALESONY

męzkie, rypsowe, barchanowe. Chustki webowe i batystowe, Półkoszulki męzkie, cienkie, prane

Kołnierzyki i Mankiety

webowe, męzkie, damskie, w najśw fasonach

Garniturki Damskie

Kołnierzyki i Mankiety webowe, haftowane, koronkowe, **Hafty** małorosyjskie, kolorowe, poleca **Skład Bielizny i Pończoch,**

J. NATANBLUTA,

egzystujący od 1871 roku.

22, SENATORSKA 22,

wprost kościoła Ś-go Antoniego. 2382r

DRZEWKA owocowe

w ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej róg Prostej № 3 a/1172, można dostać drzew owocowych w wielkim wyborze, praktycznych odmian dla naszego klimatu, 1, 2, 3, 4, 5 i 6 letnich. Cenniki takowych na żądanie gratis udzielam. 5602

!!Od kop. 25!! 2469

Chodniki ceratowe od 25 k.
" kolorowe od 30 k.
Dywaniki podumywalki rs. 1.50.
Dywaniki pod stoły rs. 3.
z własnej fabryki polecają
F. Wierzbicki i S-ka
róg Wierzbowej i Trębackiej.

!!Od kop. 25!! !!Od kop. 25!! !!Od kop. 25!!



Specjalna Fabryka Kas żelaznych ogniotrwałych

Edwarda Zürn

ul. Chłodna 18, 5310

wysyła cenniki illustr. franco. Wielki wybór

Zakład stolarsko-tapicerski i dekoracyjny

T. OTWINOWSKIEGO,

NOWY-ŚWIAT № 38.

Meble gotowe wszelkiego rodzaju, przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie. 2337r

Lekcje tańców

udziela **Ludwik Adler,** Artysta Baletu Ulica Elektoralna № 25. 5776

CZYTELNIA

Filipa Sulimierskiego,

przy ulicy Granicznej № 14,

zaopatrzona w znaczny dobór książek polskich, rossyjskich, francuzkich, niemieckich, z literatury nadobnej i naukowej, tudzież w pewien zapas książek dla dzieci i młodzieży; abonament perjodyczny z zastawem, na warunkach przystępnych i powszechnie przyjętych otwartym został. r—2528

SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH DANIELA DAWIDSOHN,

Okopowa Nr 7.—Kantor: Senatorska Nr 5,

poleca się ze sprzedażą **Węgli kamiennych** w najlepszych gatunkach i podejmuje się jak najspieszniejszej dostawy.

UWAGA. Dla dogodności Szanownych Konsumentów, w Składzie na ulicy Okopowej № 7, **zaprowadzony został Telefon** i wszelkie obstalunki dane przez telefon, zostaną bezzwłocznie załatwione. r—2191

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 25-go października 1882 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.20	—.—
Londyn 1 funt sterl. " "	9.93	—.—
Paryż 100 franków " "	39.77½	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	84.20	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99.35	—.—
" " " m.	99.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.—	—.—
" " " II	92.—	—.—
" " " III	91.20	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	86.55	—.—
" " małe.	86.40	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	89.60	—.—
II " " rs. 100	89.60	—.—
III " " rs. 100	89.60	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-tepesp..	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Wars.	—.—	302.
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	302.
Akcje Banku handl w Łodzi.	—.—	300.
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—.—	141.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	370.
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	150.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	1100.
Akcje Tow. fabryki machin..	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zastawnych 4% kop. —.
Od Listów zast. nowych 5% kop. 170 15/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II a 33⅓.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 241⅔.
Od Listów likwidacyjnych kop. 160

TARGI „na placu Witkowskiego."

Dnia 23 października 1882 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała.... ..	—	—	7—	750
" " wyborowa .	—	—	820	900
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	520	555
" średnie	—	—	—	—
" wadliwe........	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	480
Owies.............. 141 f.	—	—	285	315
Gryka .... 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim 212 f	—	—	—	—
Groch polny 262 funt...	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt.......	—	—	—	—
" solone pud........	—	—	—	—
Siana pud	55	60	—	—
Słomy pud	30	32	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękie "	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 1120, żyta 1000, jęczmienia — owsa 60, grochu polnego korcy —.

Koniczyna czerwowa od rs — do —. biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teresp. z d 23 października 1882 roku.

Pszenica wyborowa 138 — 144, średnia 125—136. ordynaryjna 90—110.

Żyto wyborowe 93—95, średnie 88—91, ordynaryjne 84—87.

Jęczmień wyborowy 85 - 95, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 88—95, średni 83—87, ordynaryjny 76—80.

Groch 95—110. **Gryka** 94—105. **Kasza jaglana** 115 — 135 śred. — —. ordynaryjna — — —.

B. Werner et Comp.

Najnowsze i przez specjalistów za najlepsze uznane, **Medalami nagrodzone Maszyny do pończoch,** posiada jedynie nasz Skład.— **Nabywającym daje się stałą robotę pod korzystnemi warunkami. Ul. Królewska 23.** 1767r

OGŁOSZENIE.

W Inżynierskim Zarządzie Okręgowym, Okręgu Wojennego Warszawskiego, w dniu 28 Października (9 Listopada), o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się licytacja głośna z dopuszczeniem podawania lub przesyłania deklaracji zapieczętowanych na wydzierżawienie propinacji „Pelcowizna“ w majątku skarbowym „Golendzinow“.

Termin dzierżawy **sześcioletni**, licząc od 1 (13) Stycznia 1883 roku.

Dla stawających do licytacji wymagane jest **vadium** w ilości **rs. trzysta pięćdziesiąt**; summa ta winna być wniesioną albo gotówką, albo papierami procentowemi, które mogą być przyjmowane za kaucję w umowach ze skarbem, wedle cen zatwierdzonych przez Ministra Skarbu;—po skończeniu zaś licytacji, osoba, która będzie przedstawiona do zatwierdzenia w niej wyżej oznaczonej dzierżawy, obowiązaną jest **w terminie ośmiodniowym** uzupełnić złożone vadium do wysokości półrocznej sumy dzierżawnej, zaofiarowanej na licytacji, oraz jednocześnie przedstawić osobne **vadium** w ilości **rs. pięćset**, jako zabezpieczenie utrzymania w całości budynków propinacyjnych.

Pragnący stanąć do licytacji głośnej winni są podać na papierze ostemplowanym marką 60-kopiejkową prośbę do Zarządu Okręgowego Inżenierskiego, nie później jak o godzinie 12-tej dnia naznaczonego do licytacji;—do prośby tej dołączyć należy vadium w ilości wyżej oznaczonej. Pragnący zaś przyjąć udział w licytacji przez deklaracje zapieczętowane, winni są w tym samym terminie przysłać deklaracje także na papierze ostemplowanym marką 60-kopiejkową, z dołączeniem **vadium** wedle wzoru niżej oznaczonego.

Uwaga. Do licytacji na wyżej oznaczoną dzierżawę mogą być dopuszczone osoby mające prawo na drobną sprzedaż trunków na wsi;—ponieważ starozakonni na zasadzie uwagi do art. 364 ustawy o sprzedaży trunków wyd. 1876 z tego prawa nie korzystają, przeto do licytacji tej dopuszczeni być nie mogą. Również nie będą dopuszczone do licytacji na zasadzie art. 349 tejże ustawy i na zasadzie Cyrkularza Ministra Skarbu od 27 Kwietnia 1870 r. za № 990, osoby zostające pod sądem lub śledztwem za przestępstwa kryminalne, lub uznane przez sąd jako podejrzane, a także przestępstwa za które podług prawa oznaczone są kary połączone z utratą praw stanu; osoby znajdujące się pod dozorem policyjnym, jako też wykreślone i wydalone ze Zgromadzeń porządkiem administracyjnym, żony tych osób i niewydzieleni członkowie ich rodziny.

Osoby stawające do licytacji głośnej nie mogą w tym samym czasie podawać deklaracji zapieczętowanych i odwrotnie.

Licytacja na dzierżawę propinacji będzie przedstawiona do zatwierdzenia Radzie Wojennej.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim konsystującym w Cytadeli Aleksandrowskiej w Warszawie, w dniach biurowych od godziny 10-tej rano do 3-ciej po południu.

Wzór deklaracji.

Do Zarządu Okręgowego Inżynierskiego, Okręgu Wojennego Warszawskiego.

N. N.

Deklaracja.

W skutek zawezwania do licytacji na dzień 28 Października (9 Listopada) 1882 r. na wydzierżawienie propinacji „Pelcowizna“, w majątku skarbowym „Golendzinów“, mam honor oświadczyć, że pragnę pozyskać tę dzierżawę dla siebie na warunkach dla tej dzierżawy zatwierdzonych, które to warunki przezemnie są przejrzane i we wszystkich szczegółach są mi znane, za sumę (tu wypisać literami ilość rs.) na rok jeden.

Vadium w wysokości półrocznej sumy dzierżawnej, przezemnie zaofiarowanej, gotówką (albo papierami procentowemi N. N.), przy niniejszem załączam. W razie nie zatwierdzenia mnie przy dzierżawie, upraszam o zwrócenie vadium za pokwitowaniem mojem (lub innej osoby, którą wymienić).

(Miesiąc, data i rok).
(Miejsce zamieszkania).
(Podpis podającego deklarację). 2601r-

Ogłoszenie.

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiej podaje do wiadomości, że wskutek niedojścia do skutku **licytacji pierwszej**, która się odbyła w Komitecie Szpitala Wojennego w Kielcach, na dostawę produktów żywności i innych materjałów na potrzeby tego szpitala od roku 1883, naznaczona jest **licytacja powtórna**, która się odbędzie w Okręgowej Radzie Wojennej w dniu 2 (14) Listopada r. b.—Licytacja ta będzie się odbywać na tych samych warunkach na jakich odbywała się licytacja pierwsza.—Warunki licytacyjne były opublikowane w ogłoszeniach Głównego Zarządu Intendentury, wydrukowanych w dodatkach do St. Petersburskich Wiedomosti z dnia 19, 20 i 21 Sierpnia, a także 26 Września r. b. w № 223, 224, 225 i 260, a także w ogłoszeniach Zarządu Okręgowego Intendentury Warszawskiej, opublikowanych w Wiadomościach Gubernialnych № 35, 36 i 37, oraz w Kurjerze Warszawskim № 203, 208 i 213, a także w Gazecie Handlowej № 202, 203 i 205. 2610r-

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Pozostawione w ciągu kwartału III-go r. b., w powozach i na stacjach dróg żelaznych, rozmaite przedmioty, mogą być odebrane, za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie w Kancelarjach Zawiadowców stacyj: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nie odebrane do d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1883 r., stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez licytację. 2611—r

Syndyk tymczasowy massy upadłości Lejzora Irlichta,

na zasadzie 504 i nast. art. K. H. i decyzji Sędziego Komisarza massy, niniejszem wzywa wszystkich wierzycieli Lejzora Irlichta, ażeby ci stawili się do Sądu Handlowego w Warszawie, w d. 18 (30) Października i 23 Października (9 Listopada) r. b., o g. 12 w celu sprawdzenia swych wierzytelności.—**Wincenty Biskupski**, adwokat przysięgły. 5841

Dla prawdziwej Filantropji

Ktoby chciał ulokować 3,000 rs. w 5 całorocznych odstępach na hypotece, niestety! czysto abstrakcyjnej, bo sumieniu i przyszłej wiedzy młodego człowieka, posiadającego wykształcenie szkół realnych, który pragnie z całej siły kontynuować dalej swe studja na jednym z zagranicznych uniwersytetów, lecz nie mającego po temu osobistych zasobów materjalnych, raczy złożyć swój adres pod lit. Cz. Ta. w Kantorze Kurjera Warsz. Kapitał w ten sposób zabezpieczony, donatarjusz po ukończeniu nauk i zdobyciu stanowiska, obowiązuje się zwrócić, bądź samemu donatorowi, bądź też na jakiś cel przezeń z góry oznaczony, w czasie, możliwie jak najkrótszym. 5826

Potrzebna jest Panna

do kwiatów na wyjazd do Kijowa. — Hotel Saski № 78. 5828

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów Gebethnera i Wolffa w Warszawie, posiada na głównym składzie dzieło p. t.:

Mikołaj Rej z Nagłowic.

Wizerunek własny żywota człowieka poczciwego.
Według wydania z r. 1560 wydał
STANISŁAW PTASZYCKI.
Zeszyt 1, 2 i 3 po kop. 75.
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 2460r

Kalendarz Kartkowy

do zdzierania każdego dnia na rok 1883,
bardzo starannie wydrukowany, na eleganckiej etykiecie, wyszedł nakładem **Składu Papieru Władysława Bednawskiego** w Warszawie, **przy ul. Miodowej № 497b,** i jest do nabycia tak u wydawcy, jakoteż we wszystkich księgarniach i składach papieru. — Cena egzemplarza kop. 50. 5733

Tygodnik Powszechny,

pismo illustrowane, wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone.

№ 43

zawiera:
250.000. Powieść przez Michała Bałuckiego.—Orzeł i żaba (bajka), Juljana Ursyna Niemcewicza.—Pogadanka, przez Quis'a.—Mickiewicz w Wilnie. Poezja i życie (1815—1818), skreślił Józef Tretiak.—Teatr, przez M. G.—Żwaniec nad Dniestrem, przez Dra Antoniego J.—Ostatnie zaćmienie słońca.—Wystawa Przemysłowa 1882 r. w Moskwie.—Niewolnik Kupidyna. Szkic portretowy, przez Zygmunta Sarneckiego.—Ztąd i zowąd, przez M. Brutusa.—Rozmaitości, (Rzeczy społeczne.—Sprawy techniczne.—Literatura i nauka. — Teatr i sztuki piękne. — Wynalazki i odkrycia.—Statystyka.—Nekrologia).—Kronika Polityczna.—Rebus № 52.—Zadanie szachowe № 187. — **Ryciny:** Na kawalerskiem mieszkaniu. Z obrazu E. Hofmeistra.—Wśród kwiatów. Z obrazu C. E. Perugini'ego.—Obozowisko Dra Chałubińskiego pod Rohaczem w Tatrach. Rysował W. Kossak. Żwaniec. Rysował T. Greim. — **Dodatek:** Donkiszotka. Powieść Justyna Mac-Carthy. Przekład z angielskiego H. Glücksberg. T. II. (ark. 6).—Na żądanie wysyła się prospekt i № na okaz bezpłatnie. 2588r

Kucharz Polski
dla młodych Gospodyń,

czyli Podręcznik obejmujący 1125 przepisów Kucharskich na wszelkie potrawy mięsne i postne, gotowane, smażone, pieczone smaków najrozmaitszych, swojskie i obcych pomysłów, pod właściwą sobie nazwą do polskiej kuchni wprowadzone. Wydanie 6-te przejrzano, sprostowane, dopełnione skorowidzem i nomenklaturą francuzką **przez Bronisławę Leśniewską.**

Autorka niniejszej książki tak się odzywa do młodych Gospodyń: „W codziennem życiu sekretnem gospodarności i dobrego stołu jest, aby w ułożeniu obiadu nie gonić za osobliwością potraw, lecz wiedzieć co w której porze roku jest najwłaściwszem, tem samem najtańszem, i z tego dania urządzać“. **Kucharz Polski** zaleca się przepisami przeważnie tanich, zdrowych i smacznych potraw, i jest wybornym **Poradnikiem dla Gospodyń** lubiących ład, skrzętność i oszczędność; zawiera zaś także przepisy na: Torty. Ciasta i Ciasta większych rozmiarów Wielkanocne; Konfitury i Galaretki, Marmelady, Soki i różne napoje. Zasoby spiżarni. Upominek (przepisy potraw) dla chorego. Cena w oprawie **rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20.**—Nakład Księgarni **LUDWIKA POLAKA, Nowy-Świat № 39.** 2574r

Przyjaciel domu.
Kalendarz na rok 1883.

Stronnic 112.—Cena kop. 12.

Styl a raczej książka to człowiek, któżby nie chciał otoczyć się dobrymi ludźmi? dla tego zalecamy „Przyjaciela domu“, który swemi naukami, myślami, przysłowiami, swoją rozmową Kaweckiego z Szmulem, nie mało pouczyć i zbudować czytelnika może.

Nabyć można w składzie książek **Böttchera, przy ulicy Brackiej № 4, z rabatem w miarę nabycia większej ilości.** 5800

Ktoby miał do sprzedania DOM

na dobrych warunkach, przy ulicach pryncypalnych, w szacunku 50,000—70,000 rs. **zechce nadesłać adres do Kantoru Kurjera, pod lit. L. A. 4.** 5788

N A K Ł A D

F. HOESICK'A

W WARSZAWIE,
do nabycia we wszystkich składach muzycznych:

Prześliczne album muzyczne z kolorową ryciną tytułową, p. t..

Imieniny Jadzi,

8 łatwych tańców dla dzieci lub początkujących, na for. na 2 ręce.

Cena kop. 75,
z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Prześliczne album muzyczne z kolorową ryciną tytułową, p. t.: 2196

Jadzia i Władzio na balu,

Zbiór łatwych tańców dla dzieci i początkujących, na for. na 4 ręce.

Cena kop. 90,
z przesyłką pocztową **rs. 1 kop. 10.**

BAL DZIECIĘCY.

Album tańców dla dzieci, z kolorowaną ryciną.—**Cena kop. 60.**

Biorący wszystkie trzy albumy razem, co szczególnie zaleca się, stanowią one bowiem bardzo stosowny komplet,

płacą tylko rs. 2.

BIBLIOTEKA KLASYKÓW POLSKICH

KOCHANOWSKI — KRASICKI
NARUSZEWICZ — WĘGIERSKI
TREMBECKI — KARPIŃSKI
KNIAŹNIN

Wydawnictwo to, jedno z najtańszych jakie w tym kierunku kiedykolwiek wychodziło, zawiera w najlepszym wyborze, dzieła klasycznych naszych pisarzów XVI i XVIII wieku. Dotychczas wyszły wszystkie dzieła polskie **„Jana Kochanowskiego“** w 2 tomach i „Wybór dzieł“ **Ignacego Krasickiego** w 3 tomach. W dalszym ciągu wyjdą utwory Kniaźnina, Naruszewicza, Węgierskiego, Trembeckiego i Karpińskiego.—Każdy tom „Biblioteki klasyków Polskich“ nabywać można w drodze prenumeraty po rs. 1 za tom. „Biblioteka klasyków Polskich“ wychodzi co miesiąc jeden tom w prześlicznej oprawie, na pięknym i trwałym papierze, i jest do nabycia **we wszystkich znaczniejszych księgarniach.**

Księgarnia H. ALTENBERGA
r—2535 **(F. H. Richtera we Lwowie).**
W Warszawie Skład główny u pp. **Gebethnera i Wolffa.**

Powieści Historyczne
Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Ze zbioru tego wyszła powieść pod tytułem:

„SEMKO,“

(CZASY BEZKRÓLEWIA PO LUDWIKU)

Jagiełło i Jadwiga,

w 3-ch tomach.

Cena egzemplarza rs. 3.

Dawniej wyszły: **Stara Baśń** w 3-ch tomach.—**Lubonie** w 2-ch tomach.—**Bracia Zmartwychwstańcy** w 3-ch tom.—**Masław** w 2-ch tom.—**Boleszczyce** w 2-ch t.—**Królewscy Synowie** w 4-ch tom.—**Historja prawdziwa o Petrku Właście** w 2-ch tom.—**Stach z Konar** w 4-ch tom.—**Waligóra** w 3-ch tom.—**Syn Jazdona** w 3-ch tom.—**Pogrobek** w 2-ch tom.—**Kraków za Łoktka** w 2 tom.—**Król Chłopów** w 4-ch tom.—**Jelita** w 2-ch tomach.—**Biały Książę** w 3-ch tomach.

Powyższe dzieła znajdują się do nabycia we wszystkich Księgarniach.—Nadsyłający żądania z prowincji do jednej z poniżej wymienionych firm, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Spółka wydawnicza księgarzy: r—2532

Gebethner & Wolff.—Michał Glücksberg.—Maurycy Orgelbrand.—G. Sennewald.—Edward Wende.

Wyszło świeżo z druku dzieło p. t.

Na Bialskim Zamku

Powieść historyczna z czasów Augusta III-go,

przez

J. I. KRASZEWSKIEGO,

w 2-ch tomach.

Cena egzemplarza rs. 2.

Do nabycia w księgarni Michała Glücksberga, wydawcy, Nowy-Świat № 55, oraz we wszystkich księgarniach. 2557—r

---

POLOWANIE

do wydzierżawienia w dobrach 60 włók, połowa pod lasem, godzina jazdy koleją. Wiadomość Królewska № 1, u stróża. 5697

!!! Kapelusze zimowe !!!

eleganckie, od rs. 2 kop. 50 do rs. 8, poleca pracownia Antoniny J. Wspolna № 1, m. 9. 5712

Podaje się do wiadomości interesowanych osób że w domu p. Borowskiego № 11, przy ulicy **Piwnej** znajduje się nowo-otworzona filja zakładu

Nowej Piekarni,

gdzie codziennie pięć razy dostarczane jest świeże pieczywo jakoteż i ciasta cukiernicze. 2550—r

Fabryka Bilardów
Ferdynanda Trotschla

od 8 Lipca 1882 r. przeniesioną została do domu własnego, ul. Czerniakowska wprost Górnej № 68. 1893r

Fabryka Sztukaterji

KAROLA MARTINI,

przeniesioną została z ulicy Zgoda, na ulicę **Nowy-Świat № 38,** dom Bothe, obok Foksalu. 5339

Nowo-otworzona Pracownia
Krystyny i Julji

Nowolipki № 30, mieszkania 1, na parterze, przyjmuje suknie od rs. 2—3, najstrojniejsze od rs. 4, okrycia od rs. 1—2, salopy, od rs. 2—3, podszywanie futrem od rs. 2—3 i 4, oraz do odświeżania i przerabiania, podług najświeższych żurnali i z największą akuratnością, wykończa na czas umówiony. 5693

M I Ó D

najczyściejszy, odstępuje się w Pszczelniczem Muzeum, Koszyki № 1. 5698

Do wszystkich sklepów
Stowarzyszenia spożywczego
„Merkury”,

nadszedł świeżo

SER LITEWSKI

i sprzedaje się po kop. 40 za 1 ℔. 2031

Surprise pour les dames.

Skończywszy praktykę w domu Strojów Damskich u **„Marguerite l'Avenue de l'Opera“ w Paryżu,** otworzyłam pracownię ubiorów damskich i dziecinnych, w której wykonywam roboty według najświeższych fasonów przywiezionych z Paryża, oraz z najlepszemi do takowych dodatkami.—**Nowy-Świat № 46, 1-sze piętro.**
5259 **HENRIETTE.**



COHN
et
Leichtentritt
w Warszawie,
Orla Nr 7,

polecają bardzo piękne zagraniczne **piece porcelanowe, Kominki** Renaissance.— Nadto twarde jak stal **Posadzki** ze sztucznego kamienia w różnych deseniach. **Tafle** mozajkowe i glazurowane **Rury** z glinki ogniotrwałej, nie ulegające zepsuciu.
2475r

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA NADZWYCZAJ WZMACNIAJĄCA
zawierająca
chloran dwuwęglan i arsenian sodu
(28 milligr. arsen : sodowego na litr.)

Zażywać od pół szklanki do trzech dziennie przed lub w czasie jedzenia.

Wzmacnia dzieci słabe i lymfatyczne, oraz pomaga na choroby skórne i organów oddechowych, Febry peryodyczne i szkrofuły, Używa się także jako napój i płókanie przeciw *Bronchitom,* zaś do umywania przeciw *lekkim świerzbom.* SKŁAD:
u drogistów: Mrozowskiego, ulica Miodowa Gallego, ulica Senatorska, i Spiessa, plac Teatralny. 245r

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako nie zawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na zasadach handlu.

Pasta i Mleko poziomkowe

Pasta ze świeżych poziomek (Pate au fraise) pod wpływem użycia jej, skóra twarzy i rąk miękníe, delikatnieje, nabiera przezroczystości, odcieniającej błękit nerwowych włókien. ręka nawet zaniedbana po tygodniowem użyciu, może służyć za wzór malarzowi.—Wyłączny skład Perfumerja **Renaissance, Nowy-Świat № 41 i** w innych pierwszorzędnych. Cena Pate rs. 1 kop. 20, przesyłka kop. 50.—Tamże

Poziomkowe Mleko (Lait au fraises) chemicznie przysposobione ze świeżych poziomek, najskuteczniejszy środek na zniszczenie opalenia twarzy i piegów, tamuje wszelką możność uszkodzenia delikatności skóry przez zewnętrzny wpływ powietrza. Twarz staje się przezroczystą, delikatną, świeżą i białą.—Cena 1 rs. 2171r

W dobrach Łomianki, pod Warszawą, są do wydzierżawienia od Nowego Roku

Dwie Karczmy

i wiatrak.—Wiadomość na miejscu. 5774

Dla Doktorów.

W mieście pow. 3 godz. jazdy z Warszawy koleją, potrzebny jest Lekarz wolno-praktykujący, Bliższa wiadom. Nowogrodzka 20 lit. A, m. 10. 5579

Do Magazynu Mód, Sukień i Nowości

firmy:

W. Kuhnke,

przy ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 412a,

po powrocie właścicielek z Paryża, nadeszły modele kapeluszy w najświeższych fasonach, w rozmaitych cenach, modele sukień i okryć, jak również niektóre piękne tkaniny wełniane na suknie, kołnierzyki, woalki, wstążki, krawatki różne fantazyjne, ubrania na głowę, czepeczki strojne dla dam poważnych i negliżowe, koronki w różnych rodzajach, passmanterje; oraz posiadając główny skład kwiatów wyłącznie paryzkich, takowych piękny wybór Magazyn ten otrzymał i jak zwykle kalosze szwedzkie. 5607-

Wyprzedaż Mebli

własnego wyrobu, jako to: Szafy, Łóżka, Stoły, Kredensa dębowe, Biblioteki, Komody, Umywalnie, Szafki nocne, Szafy do bielizny, Tualety, Trema.—Z czem poleca się zakład stolarski Piaseckiego Chmielna № 8. 5649-

GŁÓWNY SKŁAD

Szkła taflowego

K. Cybulskiego,

Plac Teatralny, obok Ratusza, № 461 (8 nowy),

poleca **szyby belgijskie, lagrowe i półbiałe,** (te ostatnie znane ze swej dobroci), po cenach bardzo nizkich. 2540—r

NOWA PRACOWNIA

Sukień i Okryć damskich

A. MANTEY.

2523-r **Leszno № 9.**

Będąc przez lat 15 krojczynią, w pierwszorzędnych magazynach za granicą, a ostatnio przez 2 lata w jednym z większych magazynów tutejszych, wykonywam wszelką powierzoną mi robotę, z szykiem, gustem i elegancją po możliwie umiarkowanych cenach. Wyuczam również kroju, podług własnej przez długą praktykę nabytej metody; każda uczennica po ukończeniu nauki kroju wykończa jako próbę, samodzielnie całą suknię.—**Agnieszka Mantey,** Leszno № 9

Winogrona krymskie 5683

czarne, wyborowego gatunku, funt 20 kop., w składzie owoców Jana Bartold, Marszałkowska № 50, niedochodząc Świętokrzyzkiej.

Są do sprzedania



Fortepiany

nowe, najnowszej konstrukcji i fasonu, o sześciu szprejcach metalowych.—Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, w Fabryce Fortepianów **A. Janiszewskiego.** 5763

Biuro kaucjonowane nauczycielskie

J. ŚCIBOROWSKIEGO,

pod kierownictwem

E. DOBIECKIEJ

Nowo-Senatorska Nr 4.

Ma do umieszczenia: Nauczycielki i Nauczycieli różnej narodowości z wyższemi kwalifikacjami i wysoką muzyką, a także mogą przyjąć na demi-place. **Korepetytorki i Korepetytorów, Bony** francuzki i niemki. 2563—r

Niewielka posessja

w dobrem miejscu z obszernym placem do budowania, nie obciążona żadnemi długami, jest do sprzedania lub zamiany na większy dom. Może być dopłacona gotówka.— Wiadomość u właściciela domu Solec № 81, 4 dom od rogu Tamki, każdodziennie, od godz. 10 do 2 po południu. 5741

LECZNICA OCZNA

D-ra Dobrzańskiego,

5. ERYWAŃSKA 5.

Pokoje dla chorych stałych z całkowitem utrzymaniem i opieką lekarską, po rs. 2.

Godziny przyjęcia dla chorych przychodnich z rana od 10—11, po południu od 4—6.

Porada dla biednych od 11—12 rano. 2266r

Przyjmują się

!!REPERACJE!!

wszelkiej galanterji, j. t. wachlarzy, grzebieni szyldkretowych, rogowych, dżetowych, broszek, spinek, lasek, parasoli, cygarnic, portmonetek, albumów, antyków, szkła, porcelany etc. etc.—**K. Plage, Nowo-Senatorska № 4.** Od S-go Michała r. b. magazyn przeniesionym zostanie do tego samego domu (przy fabryce), vis-à-vis bramy 2305—r

Fortepian Hofera

mało używany, do wynajęcia. Marjańska 2b, mieszk. 17, obejrzec można od g. 9—5. 5734

Lekcje Tańca

udzielam u siebie, **w oddzielnych godzinach dla dzieci,** jak również w domach prywatnych i pensjach. — Elektoralna № 28, W. Puchalski. 5555-

ZAKŁAD

Froterów warszawskich,

przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach, massą woskową, terpentynową, mycie pokoi i okien, pośpiech i akuratność w wykonaniu. Ceny możliwie umiarkowane. Krucza № 12, róg Alei Jerozolimskiej. **J. KEWICZ.** 5701

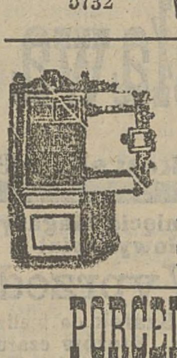


Nowo-otworzony MAGAZYN MEBLI nowych i używanych, w wielkim wyborze, sprzedaje takowe bardzo tanio. — Marszałkowska № 73, naprzeciw Zielonego placu. 5466

Zniżam Cylindry

i poszerzam rondka, jako też filcowe damskie przerabiam na modne fasony. — Ulica Nowy-Świat № 29, róg Chmielnej.

5732 **W. Gorczycki.**



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38. Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

PORCELANA STARA 5720

francuzka i saska do sprzedania, Mokotowska 6. m. 3, od 10—12 rano i od 4—6 po połud.

Fabryka Wyrobów Jubilerskich 5739

W. Moczydłowskiego,

przeniesiona z gmachu b. poczty do hotelu Litewskiego, przy ul. Nowo-Senatorskiej. — **Kupuje** wszelkie zużyte wyroby złote, jakoteż drogie kamienie, lub w zamian na nowe. — **Jubiler W. Moczydłowski, Hotel Litewski, ul. Nowo-Senatorska.**

Korzystny Interes!

Do sprzedania zaraz **SKLEP** w dobrym punkcie, elegancko urządzony, z towarem galanteryjno-dystrybucyjnym, oraz kantorem, egzystujący lat 18.—Bliższe szczegóły w sklepie **F. Komorowicza, ulica Elektoralna № 11.** 5797

W niedzielę, przechodząc ulicami: Chmielną, Nowym-Światem, Ordynacką na Szczyglą, zgubiono damski,

złoty Zegarek,

w podwójnej kopercie, ze złotym łańcuszkiem. Uczciwy znalazca raczy odnieść zgubę na ulicę Chmielną № 19, mieszkania 4, za co otrzyma nagrody rs. 25. 5807

Nagrody rs. 15.

D. 11 Października r. b. w nocy, w powrocie ulicami Złotą, Wielką, Bagno, Grzybowem, Ciepłą, na Grzybowską, zgubiono broszkę brylantową.—Łaskawy znalazca zechce odnieść właścicielowi na Grzybowską № 39, mieszk. 5, za powyższą nagrodą. 5786

20 Panien

zręcznych w wieku od lat 12 do nauki, a także uzdolnione pracownice, potrzebne są do **fabryki strusich piór B-ci GOLDMANN, Żelazna-Brama № 2.** 2590r

Dwóch inteligentnych

Młodych Ludzi

jako **Stadt-agentów** z kaucją rs. 150, jakoteż **dwóch uczni** lub praktykantów z dobremi rekomendacjami, może znaleźć zaraz posady.—Oferty uprasza się składać w Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. **G. G.** 2589—r

W Składzie Szkła!

Wałki z waty do okien.
Kit Pokostowy.
Szyby Belgijskie oryginalne.
Szyby lagrowe krajowe.
Szyby zwyczajne, które się zalecają grubością i przystępną ceną,—na skrzynie i na sztuki; oraz
Dyjamenta Szklarskie.

W SKŁADZIE SZKŁA, przy ulicy Podwal № 7. 5550-

Drzewa owocowe

z własnej szkółki, są do nabycia, gatunki te dla smaku i okazałości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupywane po owocarniach, jako wyborowe. Drzewek można dostać na rodu ulic Górnej i Rozbrat № 1 (polic.) Okazy owoców obejrzeć można na miejscu.—**K. Górecki.** 5793

Piekarnia

jest do sprzedania w każdym czasie z gospodami wyrobionemi z wszelkiemi porządkami w środku miasta.—Wiad. u T. Boksz, ulica Krucza № 10, gdzie Piekarnia Polska, oficyna, 1 piętro, mieszk. 11, porozumieć się od godz. 8—11 rano. 5791

Handel haftów Górskiego,

w domu № 25, przy ul. Elektoralnej, nad którym umieszczony oddzielny szyld z napisem „25 Hafty Szwajcarskie 25“, otrzymując dwa razy w miesiąc świeży transport haftów, zaopatrzonym jest w znaczną ilość, à nadto **koronki niciane** i bawełny **francuzkie** E. S. C.—D. M. G. oraz **paryzką** a la croix z **krzyżykami,** 5787

Buchhalter 5772

obecnie drugi rok samodzielnie prowadzący buchhalterję podwójną w pewnym znaczniejszym interesie, posiadający język niemiecki i polski, poszukuje innej posady. — Adres. „Buchhalter“, Warszawa, poste-restante.



Fortepiany i Pianina

do wynajęcia w składzie J. HINZ, Nowy-Świat 4. 5589

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania pp. A. Wróblewskiego i Spółki w Warszawie, przy ulicy Trębackiej № 9 zamieszkałych, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 42 kop. 91, a odnoszącego się do przesyłki Praga—Kijów № 1448 z 1879 r., na które Stacja Praga wystawiła dowód zaliczeniowy za № 452 przez właściciela zagubiony, Kontrola Dochodów Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej (Włodzimierska № 2 A), wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem wskazanego trzechmiesięcznego terminu, dowód w mowie będący, uznanym zostanie za nieważny i należność z takowego przypadająca pp. A. Wróblewskiemu i Spółce wypłaconą zostanie. 5784

Do składu owoców przy ulicy Senatorskiej № 2, nadszedł transport

BAŻANTÓW

i takowe sprzedają się po cenach najniższych.—Także wielki dobór kuropatw, jarząbków, cietrzewi, zajęcy, kwiczołów i t. p.

5775 **W. ZALEWSKI.**

Angielska parowa fabryka kapeluszy filcow

Tomasza Barraclough,

w Mitawie (Kurlandja) potrzebuje zaraz zdolnej dyrektorki (znającej język niemiecki) i 12 panien kompletnie uzdolnionych do ubierania kapeluszy męzkich, pod korzystnemi warunkami.—Bliższą wiadom. udzieli kantor Jul. Gutsche, przy ul. Długiej № 32, w godzinach rannych, od 9—1 po południu. 5764

Skład Futer

pod firmą

J. D. REDEL,

egzystujący od lat 10, na Nalewkach № 12, z d. 1 Lipca r. b., przeniesiony został do własnego domu na Nalewkach № 41. 5604

Wałki z waty

do zatykania szczelin w oknach, po cenach fabrycznych, poleca fabryka waty **Nowy-Świat № 68.—Karol Kretschmer.** 5453

FLANELE

KASZMIRY

KORCIKI

wyłącznie **czarne,** jako specjalność, oraz **materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej**

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

FLANELE 2427r

Wiedeńczyk

polak w 24 roku, handlowo wykształcony, ze znajomością języka francuzkiego, niemieckiego i buchhalterji podw., poszukuje, poznawszy stosunki Wiednia, Paryża, etc. posady w Warszawie.—Adres pod: M. W. Poznań, ul. Długa № 10, 1 piętro, na prawo

DARMO!!!

udziela próbki pudru

JAVA

Główny Skład Perfumerji

ALEKSANDRA LIPINK,

Wierzbowa, róg Niecałej.

zbytecznem jest wyliczanie zalet, jakie posiada ten puder. Każda osoba otrzymawszy próbeczkę, oceni dobroć takowego. Puder znajduje się w 3 odcieniach: **Blanche, Naturelle i Rachel.—Cena za duże pudełko rs. 1,** za przesyłkę pocztową **kop. 30.**

Handlującym biorącym tuzinami odstępuje się korzystny rabat. 2255r

Konfitury i Soki

żądane do nabycia w każdej ilości. Posiadający takowe raczą złożyć adresy swe pod lit. J. Z. w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22. 2585—r

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. —Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

643 Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem: St Raphaël

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P.a Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

Patentowana Fabryka Kapeluszy
TEODORA WEIGT,
róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej ulicy,

poleca Kapelusze damskie, dla dziewczynek i chłopczyków, z najpiękniejszego Kastor-Velour, jako najmodniejszego materjału na sezon bieżący.

Kapelusze męzkie filcowe gładkie, oraz z półkastonu nowego patentowanego systemu. Kapelusze te odznaczają się pięknym wykończeniem i nadzwyczajną trwałością, a cena tychże nie jest wyższą od zwyczajnego filcowego kapelusza.

Filja przy ulicy Długiej róg Miodowej.

W Filji tej prócz gatunków wyborowych, sprzedają się także Kapelusze w gatunkach tańszych. r—2502

Fabryka zaopatrzoną została w maszyny najnowszych wynalazków poruszanych parą, dzienna produk. 5000 rol.

„POD MERKURYM”
nowo-otworzony hurtowo-detaliczny
SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH,
Senatorska Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego,

zaopatrzony został w wielki wybór Obić papierowych, poczęwszy od najtańszych t. j. 10 kop. za rulon; zaś na papierze gruntowanym od 18 kop., które to gatunki znajdują się zawsze w wielkim wyborze na składzie w każdej żądanej ilości, na co zwraca się szczególną uwagę PP. Właścicieli domów.

Również znajdują się Obicia w wyższych gatunkach, które na żądanie podług materyj meblowych wykonywają się. r—833

!!ZAWIADOMIENIE!!

Pierwszy, najbardziej renomowany **Magazyn gotowych Ubiorów męzkich E. SAMETA,** zawiadamia Szanowną Publiczność, że oprócz już gotowych, a tak pochlebne u Szanownej Publiczności posiadających uznanie ubiorów męzkich, **PRZYJMUJE także OBSTALUNKI** wedle miary **NA WSZELKIE UBIORY,** z francuzkich, angielskich, bruńskich i krajowych materjałów, podług najświeższych żurnali i takowe obstalunki **NAJSZYBCIEJ** wykończa.

Polecając się i nadal dotychczasowym względom Szanownej Publiczności i o liczne zamówienia upraszając, pozostaje z należnym szacunkiem firma.

FILJA W KIJOWIE:
Kreszczatik, dom Linincenkoj.
r—2292

E. SAMET.
22. Senatorska 22.

APTEKA A. TURSKIEGO,
Karmelicka Nr 10,

stale zaopatrywana we wszystkie środki nowo-wprowadzone w medycynie, w specjalne lekarstwa krajowe i zagraniczne, Wina lekarskie i Trany, poleca

Wody mineralne świeżego czerpania,
oraz
Czekoladki przeczyszczające,

których skuteczne działanie przy doskonałym smaku, czyni je szczególniej dogodnemi w użyciu dla dzieci i osób z trudnością znoszących inne środki tego rodzaju. Do nabycia w Aptekach: Kuśmierskiego, Popiela i Wilczyńskiego, Wendy i Wiorogórskiego. 5522

Dla zadosyć uczynienia i dogodności Szanownej Publiczności, udzieliłem z dniem dzisiejszym hurtową sprzedaż

Szyb do Okien

z mojej fabryki, p. **ABRAHAMOWI FREUND,** ulica Marjańska № 4, w Warszawie.—Zawiadamiając o tem Szanowną Publiczność, nadmieniam że jak dawniej, tak i teraz taflowe szkło z mojej fabryki u pp. **J. PETRYCH i S-ka** róg Senatorskiej i Rymarskiej nabywać można.—Z szacunkiem 2514—r

Fabryka Szkła w Sosnowcu.
PAWEŁ EBSTEIN.

Stowarzyszenie Spożywcze
„MERKURY”
posiada SKLEPY:

Nr 1. Nowy-Świat pod Nr 76.
Nr 2. Podwal Nr 17.
Nr 3. Elektoralna Nr 33.
Nr 4. Marszałkowska Nr 45.
Nr 5. Nowolipie Nr 3.
Nr 6. Krucza róg Hożej Nr —
Nr 7. Twarda pod Nr 18.

W Sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie **produkta spożywcze i kolonjalne** w gatunkach **wyborowych.**

W sklepie przy ulicy **Marszałkowskiej Wino Bordeaux,** sprowadzane przez Zarząd **z Francji: Wina Węgierskie, firm Fukiera i Stępkowskiego, Wódki, Araki, Likiery firmy Sznajdra, oraz Wina Krymskie, począwszy od kop. 30, oraz Szampańskie, od kop. 75 do rs. 2, za butelkę.**

Wina Krymskie znajdują się też w sklepach, przy ulicy: **Nowy-Świat, Elektoralnej, Kruczej i Twardej.**

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą wpisu rs. 1 i udziału rs. 10, który opłacony być może bądź w całości, bądź też kompletowany z dywidendy przypadającej od zakupów.

Po złożeniu samego wpisu, nabywa się już prawa do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach Merkurego, otrzymują marki dywidendowe wyrównywające ilości zapłaconych pieniędzy, które oprócz dowodu do dywidendy, stanowią także kontrolę dla kupującej służby.

Oprócz tego można nabywać za markami: drzewo, węgiel, naftę, pieczywo, wędliny i t. d.

Zapisywać się na członków można we wszystkich sklepach i w kantorze, Podwal Nr 17. 2425r

Nowo-otworzona
FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH
F. GLIWIC,
Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w podwórzu,

otrzymała i otrzymuje ciągle świeże **Modele Paryzkich Piór Strusich i Fantazyjnych Aigrettes i Ptaków.—Kwiaty Paryzkie.**—Jako nowość poleca Fabryka **Modele Kapeluszy z Piór i Kwiatów.**—Ceny niepraktykowanie nizkie.—**Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryzki.** r-2344

FOTOGRAFJA ARTYSTYCZNA
Władysława Krajewskiego,
Krakowskie-Przedmieście Nr 7. 2559r

Z powodu zwinięcia Magazynu Mebli J. WODCZYŃSKIEGO, Nowy-Świat № 18, dom p. Bekkera,

Wyprzedaż zupełna

a mianowicie: **Szaf, Szafek** do bielizny, do luster i skromnych, **Biur** dębowych i innych, **Bibljotek, Stołów** czarnych i obiadowych, **Stołów biurowych, Garniturów** gotowych, **Łóżek, Toalet** mahoniowych na szafkach i orzechowych. **Umywalni, Garniturów** czarnych i orzechowych, stylowych, itp. po **cenach kosztu.** 2506—r

BALE DĘBOWE

4-calowe, sążni 260.

DESKI DĘBOWE

1½ cala grube. sążni 280 i brzostowe 1½ cala grube, sążni 124. są do sprzedania częściowo lub razem. Kupującym całą partję, odstąpi się stosowny procent. — Bliższa wiadomość w **fabryce powozów M. Zieminskiego, Długa № 16.** 595

Do sprzedania Werenda

czyli altana, 2-skrzydłowa, oszklona, zdatna dla zakładu restauracyjnego na letnie miesiące.—Bliższa wiadomość ulica Krochmalna № 39, w kantorze. 5760

Koronki Ruskie

białe, czarne i kolorowe z najpierwszych źródeł, otrzymano w komis.— Crèpe-lisse, kwiaty, żaboty i kaftaniki ranne, po cenach nizkich. Senatorska № 27, obok kościoła Ś-go Antoniego, mieszkania № 2. 5523

Z powodu prędkiego wyjazdu do sprzedania

SKLEP

materjałów piśmiennych

oraz dystrybucja i garderoba damska. Wiadomość w kiosku róg Krakowskiego-Przedmieścia i Nowego-Światu. 5627

Do sprzedania przy samym placie drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, pomiędzy stacjami Nowo-Radomsk i Kłomnice, **młyn** na rzece Warcie, z włóką gruntu.

SIŁA WODY

wedle obliczenia technicznego, równa się **160 koniom parowym**, więc jedyne miejsce na fabryki i zakłady przemysłowe. Wiadomość u właściciela w Pławnie, przez Nowo-Radomsk, oraz w kancelarji Adwokata Przysięgłego Lucjana Wrotnowskiego, ulica Królewska № 35a. 5629

Do sprzedania



BULDOGI

szczeniaki, zadziwiającej piękności, po buldogach wprost z Anglji. Ulica Rycerska № 3 mieszk. № 2. 5798

Wata z puchem

edredonowym, na funty i arkusze.
Wata z wełny owczej.
Wata zwyczajna w najlepszym gatunku.
Wata różno-kolorowa do okien i
Wałki z waty do okien poleca fabryka waty, Nowy-Świat № 68.
5613r **KAROL KRETSCHMER.**

Do sprzedania MAJĄTEK,

w gubernii Mińskiej, włók 120, w tem 60 lasu sosnowego, nad rzeczką spławną, piękny pałac murowany. Wiadomość u pana rejenta Maciejowskiego, w gmachu sądowym. 5670-

Nauka i wychowanie.

Prof. de Prechamps. Długa 23, (Eldorado). Młoda francuzka szuka zaraz posady w Warszawie. 14049

Francuzka z patentem udziela lekcyj konwersacji, za rubli 4 miesięcznie. Nowy-Świat № 39, drugie podwórze, mieszk. 31, od godz. 9 do 11 i od 6 do 8 wieczór. 13944

Francuzka młoda, z dyplomem, z doskonałą wymową, poszukuje lekcyj na godziny w okolicach placu Teatralnego, ogrodu Saskiego i t. p. Wiadomość w magazynie galanterji p. Rajskiego, Niecała № 12A. 13840

Potrzebną jest nauczycielka znająca dokładnie język niemiecki, historję i jeografję, do nauki przedmiotów klasycznych. Wiadomość w handlu haftów A. Górskiego, Elektoralna № 25. 13957

Nauka kroju krawieczczyzny damskiej i bielizny, udziela się trzema najpraktyczniejszemi metodami, stosownie do wyboru. Opłata 10 rs., kurs trwa bez ograniczenia terminu, aż do czasu w którym osoba ucząca się będzie najdokładniej obznajmiona. Bliższa wiadomość Twarda № 8a, mieszkania 26, lub w sklepie maszyn do szycia Pollack i Schmidt. Krakowskie-Przedmieście № 7. 1394

Francuzka młoda potrzebna jest na demi-place, za pokój i herbatę rano. Nowogrodzka № 29a, mieszkania 3. 13806

Zakład naukowy, Świętojańska № 13, I-e piętro, przyjmują się uczennice dla przygotowania do wszystkich klas gimnazjum, lekcje muzyki. Warunki stosownie do możności rodziców. M. Szumowska. 11766

Nauczycielka posiadająca gruntownie język polski, francuzki i niemiecki, z konwersacją, oraz przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj. Adres: Chmielna 54, mieszkania 1. 13261

Lekcje języka angielskiego, po umiarkowanej cenie udziela nauczycielka, posiadająca upoważnienie Władzy. Ulica Bednarska № 18, mieszkania 11, stróż wskaże. Zastać można od godz. 11—2. 13749

Lekcje języka niemieckiego, można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 67, w sklepie futer p. Konińskiego. 13942

Bona francuzka lub szwajcarka, do dzieci, umiejąca szyć, potrzebną jest do Rosji. Wiadomość: Warecka № 7, m. 21, do połud.

Uczeń klasy 6-tej szkoły realnej, poszukuje korepetycyj. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 36, m. 41. 14083

Nauczycielka szwajcarka, uzdolniona i posiadająca kilkoletnią wprawę, życzy udzielać lekcyj francuzkiego panienkom wyżej posuniętym. Wiadomość powziąć można na pensji P. Sikorskiej, od g. 1—3, ulica Marszałkowska № 79. 14073

Francuzka młoda lat 23, ozdobiona medalem złotym konserwatorjum muzycznego w Paryżu, bawiąca obecnie we Francji, stara się o umieszczenie do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania № 28, na dole. 14080

Osoba młoda, posiadająca nauki klasyczne i języki, życzy udzielać lekcje prywatne lub korepetycje. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej № 8, mieszkania 18, od godziny 4 do 6 po południu. 1467

Nauczyciel z upoważnieniem rządowem przygotowuje do szkół publicznych, w domach prywatnych, od 11—4, lub też udziela arytmetyki, języka polskiego, rosyjskiego i geografii. Bednarska № 19, 2-gie piętro, wprost wschodów. 14076

Osoba młoda, posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, udziela lekcyj muzyki, u siebie i na mieście; może być i w zamian za obiady. Widok № 11, mieszk. 5, 1-sze piętro. 13952

Posady i prace.

Potrzebne są panny do nauki robót włóczkowych. Ulica Złota № 21, mieszk. 27.

Dokładnie, czysto i spiesznie rysującemu technikowi, powierzy się wykonanie technicznych rysunków na sztuki. Adresy składać w kantorze Kur. War. pod „Technik"

Bufetowa potrzebna zaraz do sprzedaży piwa, z kaucją rs. 100, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Krochmalna № 28, w składzie wódek. 14090

Osoba nie młoda, umiejąca dobrze gotować, prać, prasować, poszukuje zaraz miejsca, jedynie za pokój skromnie umeblowany. Adresy składać proszę w kantorze tegoż pisma pod lit. F. 14034

Panny do okryć damskich, oraz do maszyny, potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem, ulica Senatorska № 9. przechodni dom Roezlera, u krawca damskiego M. Grabowskiego. 14077

Panna uzdolniona w wyrobie kwiatów, potrzebną jest zaraz. Wiadomość w fabryce kwiatów p. Elizy, Krakowskie-Przedmieście № 67. 1468

Panny potrzebne są do dziurek i do maszyny Wilsona, do bielizny i uczennice. Nowogrodzka № 25, mieszk. 26. 14115

Panna uzdolniona potrzebna do szycia bielizny na maszynie i umiejąca dziurki, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Erywańska № 1, szwajcar wskaże. 1466

Panna potrzebna jest do krawieczczyzny, podręczna. Ulica Żórawia № 3, mieszkania 17. 1470

Uczniowie i praktykanci potrzebni są do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Widok № 10. 14107

Rs. 500 do 2,000, osoba mająca jak najlepszą kwalifikację, złożyć może kaucji gdy otrzyma posadę, magazyniera, kasjera, lub odpowiednią jaką inną przy fabrycznych zakładach w Warszawie. Oferty dla porozumienia się nadsyłać proszę—Wojciechowskiemu. Ulica Rybaki, domu № 8, mieszkania 39. 14065

Dziewczynki do nauki przyjmują się do magazynu kapeluszy i sukien. Ul. Nowy-Świat № 45. J. Mottier. 14061

Panny potrzebne zaraz do pracowni sukien damskich Pelagii. Zielna № 7b. 14075

Zaraz potrzebne są panny zdatne do staników, podręczne, do nauki i do maszyny Wheelera i Wilsona. Chmielna № 35, m. 12.

Panny podręczne potrzebne są. Ulica Mazowiecka № 4. Wróblewska. 14060

Potrzebny jest biegły i wykwalifikowany majster introligator do roboty pudełek, oraz galanteryjnych wyrobów. Zgłaszać się można na Świętojerską № 12, do kantoru Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.

Osoba płci żeńskiej, pojedyncza, dobrze pisząca, z kaucją rs. 250, może otrzymać posadę łącznie z mieszkaniem, stołem i pensją. Oferty proszę składać do kantoru Kurjera Warszawsk. pod lit. a. a. a. 14054

Maszynista mechanik, potrzebnym jest zaraz do maszyny parowej i specjalnej. Wiadomość w Warszawie: Piękna № 8. w fabryce toreb papierowych. Żądane będą dobre świadectwa. 1458

Sklepowa potrzebna jest do sklepu norymberskо - dystrybucyjnego i z pieczywem. Nowy-Świat № 1. 14012

Panny potrzebne są do robienia kaftanów i kamaszy, na maszynie, oraz panienki do wykończania pończoch. Wiadomość w fabryce pończoch: Zgoda № 1. 13978

Panny podręczne i do nauki potrzebne są. Róg Wielkiej i Złotej № 9A. Krycka.

Potrzebne są Panny do naszywania guzików. Wiadom. w fabryce Ogrodowa 34.

Osoba młoda, posiadająca języki: polski i niemiecki, obeznana z gospodarstwem i handlem, poszukuje odpowiedniego zajęcia, w interesie handlowym, lub do domu prywatnego. Na żądanie może złożyć kaucję lub świadectwa. Osoby interesowane raczą złożyć swe adresy w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. B. 13939

Kupno i sprzedaż.

Fortepian zagraniczny o 7 oktawach, 4 szprejcach, i całym metalowym blatem, do sprzedania. Aleja Jerozolimska 13, mieszkania 17, do 5 po południu. 13503

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, znaczny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 314—r

Meble salonowe, bardzo mało używane, do sprzedania b. tanio, garnitur orzechowy: 2 szafy, rozbierane; garnitur angielski, jedwabny, biuro angielskie, 2 lustra greckie szlifowane, 2 trema petersburskie, z marmurowemi blatami, lustro w złotych ramach z konsolą; 2 szafki do bielizny, garniturek grecki, 2 stoliki do kart konsolkowe, regulator paryzki, para łóżek medaljonowych, umywalka, kredens szabowany masiv, stół jadalny, gzemsy z firankami, szeslong. Ulica Chmielna № 52, lokalu 8. 14036

Meble mało używane, do sprzedania: garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka, tualeta damska, kozeta z sześcioma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 13679

Meble mało używane, do sprzedania garnitur orzechowy, szafy rozbierane, garnitur francuzki, szafki do bielizny, tremo, szeslong. tualeta, kredens, stół jadalny, lustro, konsolki do kart, para łóżek, umywalka, szafeczki nocne, regulator, firanki. Twarda № 6, w pałacyku po lewej stronie, lokalu 41. (od placu Grzybowskiego drugi dom).

Z powodu wyjazdu sprzedaje się garnitur salonowy, lustra okazałe, stoły, stolik damski, toaleta, łóżka, umywalnia, szafa. szafki do bielizny, szeslong, biurko, stolik do kart, kredens dębowy, stolik do samowara, stół jadalny, krzesła, lampy, żyrandol, kandelabry, świeczniki, gzymsy, etc. Sienna № 3, mieszkania 4. 13969

Meble ze zmniejszonego lokalu, garnitur: szafy do ubrania i bielizny, para łóżek, szafki nocne, kredens, stół, krzesła, stolik do samowara, fotele, biurko orzechowe i czarne, takiż stół rzeźbiony, lustra, tremo, szeslong, zegar, stoliki do kart, lichtarze, świecznik, lampy, dwa paryzkie albumy, serweta, dywan, kwiaty, gzemsy. Wiadomość Aleja Jerozolimska № 5 bez litery, mieszkania 18, w drugiej bramie, pierwsze piętro, na lewo, od 10 do 7. 13971

Meble do sprzedania z 3-ch pokoi, całe urządzenie lub częściowo. Sienna № 4, przy ul. Marszałkowskiej, w bramie, m. № 1.

Umeblowanie z pięciu pokoi razem lub częściowo do sprzedania. Żórawia № 9, mieszkania 9. 13794

Meble do sprzedania: garnitur, szafa do bielizny i ubrania, stół dębowy i krzesła rzeźbione, stół czarny gruszkowy, stolik do samowaru, lustra, tremo, szeslong, para łóżek, orzechowych, biurko duże i małe, zegar i gzemsy do firanek. Szpitalna № 2, mieszkania 6, 1 piętro, z bramy na lewo. 13972

2 kandelabry i dwie konsole, duże, antyki, do sprzedania. Złota № 12, m. 35, od godziny 4—5. 13924

Wyprzedaż mebli rzeźbionych, do sali jadalnej, szafy dla uczni. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta. 13768

Meble mało używane, do sprzedania garnitur orzechowy: szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart. łóżka, umywalka. Złota № 10, m. 15, trzeci dom od Marszałkowskiej, po prawej stronie. 13528

Futro męzkie z odnową niedźwiadkową do sprzedania. Aleksandrja № 6, m. 8. 13846

Żyrandol o 16 świecach; pianino z głosem fortepianowym; szafa duża jesionowa i dwie komody, do sprzedania każdego czasu. Pańska № 3, stróż wskaże. 13819

Fisharmonia paryzka, palisandrowa, sławnej fabryki Debaina, mało używana, do sprzedania. Solna 8, mieszk. 27. 13574

Tomakowe: kołnierz i mufka, do sprzedania tanio. Krucza № 15a, mieszk. 8.

Sklep wiktuałów dobrze procentujący, do sprzedania. Ulica Tamka № 16.—Tamże szafa jesionowa, rozbierana, do sprzedania.

Do sprzedania futro skunksy z jonatami, kastorem kryte, nowe i dubeltówka Lankastra. Nowy-Świat № 27, od godz. 4 do 6 po południu. stróż wskaże. 13867

Drzewa 200 sążni, twardego, olszowego i brzozowego, do sprzedania. Stacja kolei Nadwiślańskiej Życzyn Dyzmański, zaś w Warszawie: Leszno № 18, u rządcy domu.

Nawozu rocznie 150 fur, do sprzedania. Wiadomość: Żelazna 41. w kantorze.

2 szafy orzechowe, rozbierane, ozdobne, za przystępną cenę, u stolarza. Ulica Wróbla № 9. 13909

Szory węgierskie prawie nowe, z renomowanej fabryki Lietz, są do sprzedania, za rs. 75, kosztowały rs. 110. Wiadomość ulica Chmielna № 68. u stróża. 13965

Wałachów para, 5-letnich, spokojnych, z uprzężą; oraz powoz, do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Pańska № 69, stróż wskaże. 13820

Do sprzedania sążni brzozowych 150, suchych, na stacji Krzywda, kolej Łukowsko-Iwangrodzka. Wiadomość: Marjensztadt № 3 domu i mieszkania, z rana do g. 10, po południu od 3—4. 13742

Meble. Z przyczyny wyjazdu zostawiono w magazynie mebli, Nowy-Świat № 38, garnitur mebli orzechowych, składający się z kanapy, kozety, 2-ch foteli i stołu, zaledwo po dwu-miesięcznem używaniu, za rs. 325. Kosztowały rs. 450. 13793

Paltocik tumakowy i figus do sprzedania. Bednarska 6, mieszkania 10. 13828

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie, tamże wyroby złote sprzedaje najtaniej; jak również wszelkie obstalunki i reperacje wykonywa jak zawsze tanio i na czas, znana fabryka i magazyn wyrobów złotych, obecnie Marszałkowska 65. —Józef Betcher.

Fortepian dobry, siedmio-oktawowy, za 250 rs. sprzedam. Świętokrzyzka № 31, oficyna. Meble także tanio. 13790

Do sprzedania 2 landa prawie nowe, kareta podwójna z ławeczką i prelotka prawie nowa z wierzchem do odejmowania na jednego lub parę koni, Tamże przyjmują się powozy do odnowienia i reperacji, Wiadomość ulica Leszno róg Orlej № 19. 13962

Do sprzedania: garnitur angielski i garnitur mahoniowy włosem wyściełane, oraz eleganckie kompletne umeblowania sypialnych pokoi, orzechowe i mahoniowe, do jadalnego pokoju dębowe, etc., po zwiniętym magazynie mebli, niżej ceny kosztu. Bracka № 7, mieszk. 6, róg Nowogrodzkiej, 1-sze piętro, od frontu. 13842

Do sprzedania: Koczobryk 4-osobowy, oraz kocz z fordekiem i lando 4-osobowe mało używane. Cena bardzo przystępna. Wiadomość w fabryce powozów: Leszno 35.

Szyfonier rzeźbiony do sprzedania. Graniczna № 16, mieszkania 4. 13799

Fortepian nowy własnej fabryki, oraz używane, fabryk: Erbara, koncert.; Besendorfera, inkrust.; Hofera; Kralla; Budynowicza; Zambrzuskiego (system belgijski) i wiele innych; wszelką reperację i strojenia przyjmuje fabryka T. Biernackiego, Krucza № 21, róg alei Jerozolimskiej. 13599

Burka sławucka, mało używana, do sprzedania, za przystępną cenę. Ulica Bracka № 3, mieszkania 6. 13973

Są do sprzedania dwa prawie zupełnie nowe futra: 1 damskie lisy, czarno-bure, pokryte czarnym jedwabnym rypsem, rotonda na wysoki wzrost, za rs. 125 i 2 szopy—wojskowy płaszcz z peleryną, również na wysoki wzrost, za rs. 160. Wiadomość przy ulicy Wspólnej № 11a, mieszk. № 25.

Koni para gniadych, dobrze wyjeżdżonych, do sprzedania. Wiadomość: Wielka № 13, u stangreta Antoniego. 13967

Meble do sprzedania przy ulicy Królewskiej 19, mieszkania 6. 13687

Fortepiany są do sprzedania, najnowszej konstrukcji i fasonu, o 7 oktawach, 6-ciu szprejcach metalowych, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 13873

Prysznic ktoby miał do sprzedania, zechce złożyć swój adres u właściciela domu № 14, przy ulicy Dzielnej. 13970

Maszyna do robienia pończoch, z powodu wyjazdu jest do sprzedania; osoba nabywająca może być wyuczoną roboty pończoch. Wiadomość powziąć można od godziny 11 do 3-ej, ulica Niecała № 1, mieszkania 26, na 3 piętrze. 13968

Maszyna Whelera i Wilsona, jest do sprzedania przy ulicy Żelaznej № 28. m. 14.

Konie kareciane do sprzedania, oraz amerykan. Leszno № 18, stróż wskaże. 13691

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia, krzesła, stół rozsuwany, szuba niedźwiadkowa. Krucza 13, mieszkania 12. 13300

Pianino nowe, za przystępną cenę. do sprzedania, róg Prostej i Wroniej № 18, mieszkania 5, 1-sze piętro. 13496

Po 14 rs. sążeń kubiczny drzewa olszowego i brzozowego, szczapowego z odstawą. do sprzedania. Leszno 18, mieszk. 26.

Zostawiono w komis do sprzedania, rożne meble z kilku pokoi, mało używane i szafy mahoniowe, ozdobne, cena najniższa. Marszałkowska № 48, róg Świętokrzyzkiej. Magazyn mebli. 13375

Do sprzedania: 2 palta futrzane. jedno niedźwiedzie, drugie elki damskie z kołnierzem z bobrów sybirskich, oraz mundur galowy profesorski. Wspólna № 21, mieszkania 10, od godz. 10—2. 13982

Koń wierzchowy zdatny do uprzęży, sprzedaje się za 160 rs. Wiadomość: Nowy-Świat № 76, mieszkania 7. 14022

Fortepian salonowy. o 7 oktaw., czarny, fabryki Kralla i Żeidlera; oraz Fisharmonia czarna zagraniczna do sprzedania. Miodowa № 3, mieszkania 17. 14014

Narzędzia introligatorskie potrzebne są do robót galanteryjnych. Wiadomość bliższa, w kantorze Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego. Świetojerska № 12. 14072

Szafy i urządzenie sklepowe jest do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość w sklepie z pieczywem. Świętojerska № 12a. 14066

Meble używane do sprzedania. Ul. Wspólna № 1. mieszkania 13. 14064

Meble. Garnitur rzeźbiony aksamitny, szafy i biurko do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 47, mieszkania 3. 14058

Szuba niedźwiedzie za rs. 45; algierka z opposum za rs. 60, w zupełnie dobrym stanie; serweta na stół dywanowa za rs. 10, do sprzedania. Złota № 6a, m. 12. 14057

Do sprzedania: futro mezkie (wydry amerykańskie), paletot mezki, dolman czarny w b. dobrym stanie, mufka i kołnierz nurkowe, mało używane. Ulica Zielna № 31, mieszkania № 11. 14052

Kupuje!!! Złoto, srebro, oraz rozmaite rzeczy. Ptasia № 4, mieszkania 30, obok Przechodniej. 14116

Fotel na kółkach dla chorego, potrzebny jest. Reflektanci raczą zgłaszać się na Wspólną № 21, m. 2. 14105

Pianino zagraniczne za rs. 275. Ulica Żelazna № 33, mieszk. 12. 14106

Do sprzedania dolman na opposum, kołnierz i mufka nurkowe, za przystępną cenę, od g. 10—1. Widok 17, m. 11. 14104

Fortepian o 7 oktawach, ze szprejcami, w dobrym stanie, za rs. 195 do sprzedania. Piekarska № 2, 1 piętro, front. 14100

Z powodu koniecznego interesu jest do sprzedania tanio otomana i belzak, nowe i praktyczne. Nowy-Świat № 23, m. 12. 14099

Pianino nowe zagraniczne, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ul. Elektoralna № 26. mieszk. 8, piętro 1-sze. 14097

Palto piżmowcowe, wyłogi bobrowe, do sprzedania u zegarmistrza, Elektoralna 6.

Meble, reszty z 3-ch pokoi można nabyć bardzo tanio, u stróża domu № 27 przy ulicy Nowogrodzkiej. 14078

Interesa handl. i majątk.

Wspólnik potrzebny jest, do interesu przemysłowego, z kapitałem rs. 2,000. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. K. O. 14021

Folwark jest do sprzedania, włók 15, dwie mile od Warszawy, w bliskości fabryk cukru, po 6,000 rs. włóka. Wiadomość: ulica Waliców № 1, w kantorze warszawskiego zakładu opakowań. 14020

Do wydzierżawienia od Nowego-Roku propinacja w dobrach Krzywda, składa się: z domu zajezdnego z szynkiem i sklepem spożywczym, przy stacji Krzywda, kolej Łukowsko-Iwangrodzka, drugi szynk we wsi Kościelnej, a trzeci szynk we wsi przy gościńcu. Wiadomość: Marjensztadt № 3 domu i mieszkania, do g. 10 z rana i od 3—4 po południu. 13743

Dla zmiany interesu, jest sklep wraz z mieszkaniem, dystrybucyjny i wiktuałów, pod korzystnemi warunkami, do odstąpienia. Ul. Chłodna № 19. 13674

Rs. 3,000 do wypożyczenia zaraz na hypotekę. Wiadomość: Juljusz Walewski, adwokat przys., Długa 47. 13684

Sklepik do sprzedania z powodu otrzymania posady. Ulica Srebrna № 4. 13886

Plac do sprzedania, około łokci □ 1,800 z frontem, do budowy i oficyną drewnianą. Wiadomość: ul. Piękna № 29, m. 1. — Tamże wiadomość o sprzedaży domu, w cenie rs. 28,000. 13903

Restauracja z urządzeniem jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość w kiosku na Krakowsk.-Przedmieściu, vis-á-vis kościoła św. Anny. 13902

Propinacja do wydzierżawienia od Nowego-Roku, przy szosie, blizko rogatek. Tamże do sprzedania 60,000 łok. □ placu. Wiadomość: Nowolipie № 20, 3-cie piętro, od frontu, od godz. 2—5. 13810

Sklep wiktuałów z dystrybucją do odstąpienia. Marszałkowska № 6a. 1448

Do sprzedania za 1,500 rs. dom drewniany, cztery morgi ziemi i szkółka drzewek owocowych, w m. Piotrkowie, przy drodze Zalesickiej № policyjny 602. Wiadomość na miejscu u właścicielki Zaremba. 12522

Sklep spożywczy do sprzedania. Elektoralna № 39. 13855

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz, bardzo tanio i komorne tanie. Solna № 1.

Rs. 7,600 do wypożyczenia na pierwszą połowę wartości domów w Warszawie, od dnia 15 Listopada r. b. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod № 18, u właściciela domu, między godz. 11 a 12. 138[illegible]9

Sklep wiktuałów do sprzedania wraz z dystrybucją. z powodu wyjazdu. Leszno № 66.

Sklep spożywczy jest do sprzedania z powodu wyjazdu, za rs. 200. Plac św. Aleksandra № 2. 13937

Sklep z mieszkaniem do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Trębacka № 11. 13933

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie, za przystępną cenę. Ulica Zakroczymska № 3. 13930

Sklep dobrze zaprowadzony z towarem lub bez, do odstąpienia. Wiadomość w kiosku na Elektoralnej. 13954

Poszukuje się sumy rs. 6,000, na hypotekę domu, na pierwszy numer, przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość w kiosku, róg Królewskiej i Krak.-Przedm. 13929

Sklep spożywczy zapewniający przyzwoite utrzymanie rodzinie, do sprzedania jedynie z powodu otrzymania posady. Komorne tanie, mieszkanie przy sklepie. Bugaj № 11.

Magle prawie nowe zabezcen do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 57. 14070

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia z powodu słabości. Ul. Śliska № 7. 14062

Potrzebne są na proceder 5—600 rs. na rok jeden, gwarancja pewna, bez pośrednictwa hebrajczyka i komisjonera. Bliższe szczegóły ustnie. Adres proszę złożyć w kantorze kurjera pod № 16 lit. X. Y. 14056

Dla rozszerzenia interesu dobrze procentującego potrzebny jest wspólnik z kapitałem od 4 do 5,000 rs. Wiadomość w biurze komisowem J. Ściborowskiego. Nowo-Senatorska № 4. 1465

Rs. 15,000 żądane są, na wyższy procent, na majątek w gubernji Grodzieńskiej, powiecie Bielskim, nie obciążony żadnemi długami. Sumie tej daną być może ewikcja, na kapitale 40,000 rs. Zapożyczona suma spłaconą być może pożyczką Banku Wileńskiego. Wiadomość u adwokata przysięgłego Ksawerego Smoleńskiego, Długa № 16, do 11 zrana lub od 5 do 7 po południu.

Rs. 15,000 lub 10,000 potrzeba od 15 listopada lub wcześniej, na pierwszy numer hypoteki dużego domu. Oferty upraszam nadsyłać do kantoru Kurjera sub. C. 14112

Skład węgla ktoby miał do odstąpienia, lub plac do wynajęcia na skład węgla, proszę składać adresa do Kurjera Warsz. pod liter. M. K. 14095

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: róg Włodzimierskiej i Świętokrzyzkiej.

Sklep dystrybucyjno - mydlarski jest do sprzedania Wielka № 13. 14082

Piekarnia do wydzierżawienia, z 2 piecami, mieszkaniem i sklepem na pieczywo, w środku miasta, na dogodnych warunkach. Wiadomość w biurze komisowem J. Ściborowskiego, Nowo-Senatorska № 4. 1464

Lokale.

Mieszkanie z 5-ciu pokoi, kuchni i pokoju dla służby, do najęcia w każdym czasie. Ulica Chmielna № 9. 13923

Pokój z meblami i usługą jest zaraz. Ul. Chmielna № 35, oficyna lewa, m. 11. 14039

Do wynajęcia zaraz przy ulicy Wspólnej № 36/1600p dwa lokale na 3-m piętrze od frontu: po dwa pokoje z kuchnią, wodociągiem, zlewem, piwnicą i górą wspólną. Wiadomość w kantorze fabryki parowej wyrobów ślusarskich F. Zglinickiego.

Pokój jest do wynajęcia dla kobiety, z opałem i usługą, przy wdowie. Ciepła 6, mieszkania 8, pierwsze piętro. 1447

Pokój duży, zaraz do wynajęcia z meblami i usługą. Ulica Leszno № 2, wiadomość w magazynie S. Sielskiej, 1-e piętro.

Do odnajęcia w każdym czasie 6 pokoi eleganeko umeblowanych, Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu. Bliższa wiadomość u właściciela tegoż domu. m. № 1.

Pokój za rs. 6 miesięcznie, z usługą i opałem, przy familji bezdzietnej, do wynajęcia w kazdym czasie. Piekarska № 9 m. 16.

Wozownia murowana, z asfaltową podłogą, zdatna na skład, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: ulica Długa № 25, u stróża. 1457

Poszukuje się przyzwoitej współlokatorki. Tłomackie № 3, gdzie fabryka kwiatów. 13953

Pomieszczenie jest dla młodej osoby. Mokotowska № 21. stróż wskaże. 13940

Pokój dość obszerny, przy familji. do wynajęcia w każdym czasie. Pańska № 4, mieszkania 36. 13955

Do wynajęcia zaraz za Żelazną Bramą, przy ul. Gnojnej, w domu № 11: 2 spichrze duże, mogące służyć na skład cukru, 3 wozownie murowane na składy towarów, 1 suteryna, 1 duża piwnica, lokale mieszkalne, t. j. 4 pokoje z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość w zarządzie domu. 13053

Sklep z dwoma pokojami, świeżo wykończony, tanio do wynajęcia. Chmielna 9.

Pokój jest do wynajęcia, z osobnem wejściem, usługą i opałem. Wiadomość: Książęca № 2, mieszkania № 3. 13651

Do wynajęcia pokój jeden lub dwa, z całodziennem utrzymaniem lub bez, może być i dla studentów. Chmielna № 19, m. 17.

Z powodu wyjazdu są do odnajęcia trzy pokoje z kuchnią na 2-m piętrze i meble do sprzedania. Zgoda № 1, m. 14 13908

Jest do wynajęcia od 1 Października r. b. pomieszkanie, złożone z 3 pokoi, kuchni, spiżarni i pasażu, z osobną górą i piwnicą, razem z obszernym placem, na skład węgli lub inny proceder, jako też dużą stajnią i wozownią. Wiadomość na miejscu, ul. Marszałkowska № 25, u stróża. 13918

4 Pokoje z balkonem, kucnnią przedpokojem, wszelkiemi wygodami i widokiem na piękny ogród, do najęcia zaraz, cena bardzo przystępna. Ulica Lipowa № 3, blizko Oboźnej. 13927

Pokój kawalerski z całodziennem utrzymaniem, opałem, meblami i usługą. Ulica Zielna № 7b, mieszkania 5. 14074

Do wynajęcia na bawarję lub sklepik w tunelu: sklep i pokój z kuchnią, w każdym czasie. Ulica Dzika № 37. 14067

Aleja Jerozolimska № 38, mieszk. 14, od 1-go Grudnia r. b. do 1-go Czerwca r. p. do odnajęcia z meblami kompletnem, 5 pokoi z salonem, o 3-ch oknach, front od Marszałkowskiej, kuchnia, piwnica, wodociąg i zlew. Wiadomość na miejscu, 2-gie piętro.

Lokal na 2-m piętrze, od frontu, złożony z 7-u pokoi, kuchni, z wodociągiem i zlewem, wanny i waterklozetu, do odnajęcia od Nowego Roku do 1 Lipca, z częścią mebli lub bez takowych. Lokal powyższy może być za porozumieniem się z zarządzającym wynajęty i na czas dłuższy, na żądanie stajnia i wozownia z mieszkaniami dla stangretów. Wiadomość: Aleja Ujazdowska i róg Wilczej № 23, lokalu № 5. 14087

Pokój frontowy, dla kobiety, z opałem, usługą do wynajęcia w każdym czasie, może być z kuchnią wspólną. Krucza № 13a, mieszkania 2. 14098

Pomieszczenie przy rodzinie. dla panny. Nowy-Świat 56, mieszkania 11. 14108

Lokal składający się z obszernego salonu, oraz jednego lub dwóch pokoi z meblami i urządzeniem gazowem, na kawiarnię lub inny proceder, jest do odstąpienia zaraz za bardzo nizką cenę, dla posiadającego wykupiony patent do Nowego-Roku, przy rogu ulic: Krochmalnej i Waliców № 28, gdzie dawniej mieściła się t. z. Sala Fidlera. Wiadomość na miejscu w składzie wódek. Tamże jest do sprzedania Talmud żydowski, oraz oksefta znacznej wielkości. 14089

Sklep z oknem wystawowem, dwa pokoje, piwnica, na skład wiktuałów, nafty, lub warsztat, zaraz do wynajęcia bezpośrednio od właściciela domu, za rs. 350 rocznie. Chmielna № 64E, wprost warsztatów kolejowych. 14084

Do wynajęcia obszerny pokój z usługą, opałem i samowarem, dla francuzki lub polki, za rs. 7 miesięcznie. Pańska № 8, w podwórzu, 2-gie piętro № 11. 14091

5 pokoi z kuchnią, 2 lub 3 pokoje z przedpokojem, od frontu z balkonem, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Stycznia. Nowy-Świat № 12. 14096

Doniesienia rozmaite.

Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42, (dom własny). 1059

Osuszanie lokali, wentylacja, ogrzewanie, zapobieganie dymieniu, dezinfekcja, niszczenie grzyba, ocena hygieniczna mieszkań. Inżenier Kosiński, ul. Krucza № 10b. 13915

Tramwaj kalendarz humorystyczny na rok 1883. Dowcipny i tani Przeszło 40 kolorowanych illustracji. Mapka i przepisy tramwajowe. W księgarniach i u kolporterów kop. 20. Skład główny: Oboźna 1, mieszkania 3. 14040

Wyłączna fabryka pianin Jana Dütza, Elektoralna № 20, ma wybór pianin do sprzedania za przystępną cenę. Wynajmuje i przyjmuje reperacje i strojenia. 1300

Maszyny do szycia, przyjmuje się do reperacji wszelkich systemów, za dobre szycie gwarantuje, maszyny używane w dobrym stanie, wielkim wyborze do sprzedania i wynajmuje miesięcznie. Ulica Marszałkowska № 57 — Mechanik Antoni Frankowski. 13847

Fortepian do egzercytowania na godziny. Nowy-Świat 56, mieszkania 11. 14109

Kapelusze gotowe od 3-ch rs., zrobienie kapelusza od 30 kop., przyjmuje magazyn mód Michaliny, ul Miodowa 2. Tamże wybór sukienek dziecinnych od rubla. 14092

Pranie chemicznym sposobem jedwabnych materji, wełnianych, pranie koronek i koronkowych, wełnianych chustek, okrycia dziecinne, mófki, czapeczki białe, kitajki i wywabianie plam, kaszmiry, korty, będą odrobione jak najpiękniej. Tam przyjmują się panienki do uczenia prasowania, sposobem wiedeńskim, glansem, sztywnością, prasowania haftów; cena za naukę rs. 5. Ulica Solna № 9, mieszkania 12, na dole, sień druga. 1469

Kapelusze damskie wykonywają się gustownie, od kop. 50. Zgoda № 3, róg Złotej, 2-e piętro. mieszk. 5. 14103

Na wyjazd do Włoch poszukuje się towarzyszki na wspólny koszt. Bliższa wiadomość: Wspólna № 26a, m. 1. 14053

Wyższego zakładu z Petersburga akuszerka, przyjmuje panie spodziewające się słabości; przytem są gotowe wyprawy dla nowo-narodzonych dzieci. Nowy-Świat № 59, m. 11, 2-gi dom od Świętokrzyzkiej.

Akuszerka M. Frączak, przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Stare Miasto № 21. 13002

Akuszerka Palmowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w oddzielnych pokojach, od rs. 10 i na czas dłuższy przed słabością. Ul. Aleksandrja № 16. 13648

Akuszerka Haube przyjmuje osoby na słabość, w osobnym pokoju od rs. 15, najtroskliwsza opieka Ul. Śliska № 10. 13124

U akuszerki Karpińskiej. Osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, mogą znaleźć wygodne pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. Krakowskie-Przedmieście № 12.

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Szpitalna № 2 mieszkania № 14. 14110

Mamka lat 19, poszukuje obowiązku w domu chrześcijańskim, od 1 Listopada st. st. Adres: forteca Iwangrod na kolonji niemieckiej Modlin, dom Reszkiego, do Natalji Jewtejewoj, warunki ustownie. 13822

Mamka młoda z obfitym pokarmem, bez długu. Ulica Nowolipki № 21, wiadomość u bednarza. 14086

Mamka bez długu jest u akuszerki przy ul. Złotej № 21, m. 10, na parterze. 14068

Zaginął kwit lombardowy № 16729 na rs. 5, E. Miklaszewskiej. Upraszа się znalazcę o zwrot takowego na Chmielną № 64C

Zgubiono dowód oddziału banku polskiego w Łodzi, na zastawione towary, wydany w dniu 13 Lipca 1882 r. za № 13483/377, na 150 rs., na imię Kelmana Rosenbluma. Znalazca zechce takowy dowód oddać do banku polskiego w Łodzi. 1449

W niedzielę wracając z kościoła, zgubiono książkę: Wybor Ś-tej Jadwigi, na Krakowskiem-Przedmieściu. Łaskawy znalazca zechce oddać na ulicę Szpitalną № 3.

Przybłąkała się suczka Dogs, jej właścicielowi za udowodnieniem i zwróceniem kosztów może być oddaną. Ulica Nowy-Świat № 28, w kantorze braci Kajzer. 14088

Przybłąkała się wyżlica biała, z brązowemi łatami, do Zamku pod blachą. Można odebrać każdego dnia do 12 godziny.

Suczka mała, koloru brązowego, z żółtemi łapkami, wybiegła z domu w d. 19 b. m. Łaskawy znalazca zechce dać znać do restauracji S. Zięciakiewicza, plac Teatralny № 7; za co otrzyma stosowną nagrodę. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie 14113

Pieczorki młode, odchowane, bardzo ładne, są do sprzedania. Plac Warecki róg Szpitalnej № 14, stróż wskaże. 14055

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 13 (25) Октября 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.